

Straż Polska

Dziennik polityczny i społeczny.

Redakcja i administracja ul. Przejazd № 8, skrzynka pocztowa 182.

CENY PRENUMERATY:

W Łodzi z odnośnieniem do domu miesięcznie mk. 5,50
kwartalnie „ 16,50

Cena pojedynczego numeru 25 fenigów.

Administracja otwarta od godz. 7 rano do 7 wieczór, w niedziele i święta
od 7 do 10 rano. Redakcja czynna od godz. 5 do 10 wiecz. codziennie.
Redaktor przyjmuje od 4 do 8.

OGŁOSZENIA: Nadesłane przed tekstem i w tekście
wiersz 2 mk. Nekrologja — 1 mk. Reklamy po tekście (4 szp.)
— 1 mk. Zwyczajne (6 szp.) — 60 fen. Drobne ogłoszenia po
10 fen. za wyraz. Każde ogłoszenie najmniej 1 lin.

GŁOSUJĄCIE NA LISTE

№ 8

Program Polskiego Komitetu Wyborczego konfederacji zrzeszeń zawodowych, robotniczych i kulturalnych.

Polski Komitet Wyborczy organizuje wybory do Rady Miejskiej w Łodzi pod hasłem jedności wszystkich stanów w pracy nad zorganizowaniem racjonalnej gospodarki miejskiej. Wyznając zasady szczerze demokratyczne i stojąc na stanowisku szerokiej tolerancji religijnej oraz równouprawnienia wszystkich Polaków bez różnicy wyznań. Polski K. W. dąży przede wszystkim do **zpełnego spoleczenia rządów miejskich**, t. j. do zapewnienia Polakom takiego wpływu na bieg spraw miejskich, jaki im przysługuje zarówno ze względu na liczbę ludności polskiej w mieście, jak ze względu na charakter państwowy tej ludności. Z tego założenia wychodząc, Polski K. W. energicznie przeciwstawia się wszelkim zakusom, z czyjejkolwiek strony pochodzącym, na charakter polski naszego miasta.

Zdając sobie sprawę z ciężkiej sytuacji, w jakiej się miasto nasze wskutek unieruchomienia fabryk i innych warsztatów pracy znajduje, P.K.W. dążyć będzie z jednej strony

do wyżywienia pozbawionej pracy ludności

oraz usunięcia opłakanych skutków wojny, — z drugiej strony będzie miał na celu wytworzenie takich warunków komunikacyjnych, zdrowotnych i ekonomicznych, któreby się stały podwaliną dobrobytu materialnego i wszechstronnego rozwoju kulturalnego naszego miasta.

Dla uskutecznienia powyższych zamierzeń kandydaci Pol. Kom. Wyb. w Radzie Miejskiej będą stali na następującym stanowisku i będą domagali się:

A. W dziale społeczno-gospodarczym:

1. Zaopatrzenia miasta w surowce, niezbędne dla przemysłu;
2. Uruchomienia warsztatów pracy;
3. Podjęcia przez miasto robót publicznych;
4. Utworzenia miejskiego bezpłatnego biura pośrednictwa pracy;
5. Energicznej i racjonalnej walki z lichwą żywnościową;
6. Podjęcia zabiegów o jaknajlepsze zaprowiantowanie miasta i sprawliwy podział żywności oraz produktów pierwszej potrzeby;
7. Popierania polskiego handlu i przemysłu ze specjalnym uwzględnieniem drobnego przemysłu i rzemiosła;
8. Zorganizowania wzorowego stosunku Magistratu do pracowników i robotników, (wprowadzenie 6-godzinnej pracy dla pracowników biurowych);
9. Zreorganizowania tanich kuchni i herbaciarni w drodze ich skoncentrowania i powiększenia wydajności i podniesienia jakości wydawanych pokarmów;
10. Popierania kooperatyw, związków zawodowych i spółdzielczych;
11. Szerokiej reformy mieszkaniowej i budowy kosztem miasta wzorowych domów mieszkalnych dla warstw robotniczych.

B. W dziale kulturalno-oświatowym:

1. Wprowadzenia powszechnego nauczania dzieci w wieku szkolnym, przymusu szkolnego oraz spoleczenia wszystkich szkół publicznych;
2. Pomocy materialnej dla dzieci niezamożnych, uczęszczających do szkół;
3. Umieszczenia przytułków dla sierot i dzieci bezdomnych;
4. Rozwoju szkolnictwa zawodowego, zakładania szkół rzemieślniczych, handlowych, przemysłowych i t. p.;
5. Skutecznej walki z analfabetyzmem w drodze subsydjowania kursów dla analfabetów Polskiej Macierzy Szkolnej i innych Towarzystw oświatowych.

C. W dziale sanitarno-zdrowotnym:

1. Odpowiednich zarządzeń sanitarnych w celu skutecznej walki z chorobami epidemicznymi (czystości ulic, podwórz i różnych ubikacji);
2. Wprowadzenia kanalizacji i wodociągów;
3. Należytego zorganizowania szpitalnictwa i pomocy lekarskiej w celu zapewnienia bezpłatnego leczenia i utrzymania w odpowiednich zakładach ludności niezamożnej;
4. Urzynywania tanich zakładów kąpielowych miejskich.

D. W dziale polityki finansowej:

1. Wprowadzenia do wszystkich działów gospodarki miejskiej zasady rozumnej oszczędności;
2. Odpowiedniego opodatkowania ludności z uwzględnieniem zasady postępowości;
3. Opodatkowania przedmiotów zbytku;
4. Umieszczenia przedsiębiorstw o charakterze publicznym, w szczególności gazowni, tramwajów, rzeźni i elektrowni.

E. W stosunku do przedmieść, przyłączonych do miasta:

1. Zmniejszenia wygórowanych podatków gruntowych, nie odpowiadających rzeczywistości dochodów z nieruchomości na krańcach;
2. Związania przedmieść z miastem w drodze przedłużenia sieci tramwajowej;
3. Zabudowania i oświetlenia ulic;
4. Udostępnienia kredytu długoterminowego;
5. Zapewnienia krańcom należytego rozwoju w dziedzinie sanitarnej i kulturalnej.

F. Mając na celu ogólne uzdrowienie gospodarki miejskiej, domagać się w Radzie Miejskiej będziemy:

1. Przyjmowania pracowników tylko w drodze konkursów i z poręki Stowarzyszeń zawodowych;
2. Powierzania dostaw i robót miejskich tylko fachowcom i w drodze licytacji;
3. Skutecznej walki z nadużyciami i łapownictwem.

POLSKI KOMITET WYBORCZY
konfederacji zrzeszeń zawodowych, robotniczych i kulturalnych.

Teatr Polski

Cegielniana 63,
pod dyrekcją: Fr. Rychniewskiego.

Czwartek, dnia 20 lutego Występ Wiktora Biegańskiego.

„WET ZA WET“

Premjeral Sztuka w 3 akt. D. Nicodemego Reż. W. Biegański

Piątek, 21 lutego

1) Warszawianka Pieśń z roku 1831 St. Wyspiańskiego.
2) Sędziowie Po raz 2-gi Tragedja w 2 akt. Wyspiańskiego Reż. K. Tafarkiewicz.

Sobota 22 lutego po poł. o g. 4 po cenach najniż. Dramat w 11 obr. Biegańskiego L. h. Tolstoja.
Wieczorem o godz. 7.30 Występ W. Biegańskiego Po raz 2-gi Sztuka w 3 akt. Nicodemego.

CASINO

Kinoobraz na tle erotycznym podług inscenizacji członka akademii francuskiej Eugenjusza Brieux.

„PŁODNOŚĆ“ w 6 akt.

Dziś i dni następnych

CASINO

Uroczystości otwarcia Sejmu

Na filmie: Naczelnik Państwa J. Piłsudski, prezydent ministr. Paderewski, posłowie: Korfanty, Daszyński i in.

Urząd Pożyczek Państwowych i Skarbu Narodowego

Warszawa, Marszałkowska 154,

przyjmuje wpłaty na

Polską Pożyczkę Państwową

oraz ofiary na

Skarb Narodowy.

Sprzedaz asygnat w walucie rosyjskiej (rublach) odbywa się wyłącznie za ruble carskie, posiadać stempel obowiązujący w dniu 31 grudnia 1916 roku, a to za banknoty 500, 100 i 25 rublowe bez ograniczenia, za banknoty niższe tylko do wysokości 5% łącznej sumy sprzedanej; ponad 5% banknoty te mogą być przyjmowane, tylko o ile rozchodzi się o niezbędne wyrównania. 346—1

Kto by wiedział o Dr. Włodzimierzu Filińskim lub o rodzinie Donner z Kijowa, proszony jest o złożenie adresu w adm. Straży Polskiej.

Przed nowym przesileniem.

Zarówno koła sejmowe, jak i cała opinia publiczna żywo omawiają sprawę zapowiedzianego zrzeczenia się przez komendanta Piłsudskiego władzy Naczelnika Państwa.

Z prowadzonych na ten temat dyskusji wynika, że nawet w kołach najbardziej miarodajnych nie ma w tym kierunku ustalonej opinii. Odnosi się wrażenie, jakby ta sprawa, niepospolitego dla kraju znaczenia, wyłoniła się nagle, prawie nieoczekiwanie i nie było wprost czasu na jej wszechstronne i beznamiętne rozważenie.

Już to samo daje wiele do myślenia i skłaniać by powinno nasze koła sejmowe do unikania zbyt pośpiesznych decyzji.

Stanowisko komendanta Piłsudskiego jest zupełnie zrozumiałe i słuszne.

Zgodnie z danym przyrzeczeniem w chwili obejmowania władzy, złożenie jej dzisiaj w ręce Sejmu jest koniecznym, ponieważ od chwili zebrania się tego przedstawicielstwa narodowego, Sejm jest jedynym źródłem władzy.

Ale właśnie tenże Sejm mocen jest i powinien wynieść swoją decyzję w takim duchu, jaki według własnego sumienia i według zrozumienia potrzeb narodowych uważa w chwili obecnej za właściwy.

Może on to zrzeczenie się przyjąć, lub nie przyjąć, może również skłonić Naczelnika Państwa do piastowania władzy zwierzchniej w kraju do czasu opracowania i uchwalenia Konstytucji.

I, jeżeli zechce on wniknąć w istotne położenie kraju i rozważyć należycie jego potrzeby w chwili obecnej, to niewątpliwie nasunąć mu się musi pytanie: czy rzeczywiście celowem byłoby w chwili obecnej wszczynać spory i dyskusje na temat wyboru nowej władzy zwierzchniej i czy sejm, który dopiero rozpoczyna swoje doniosłe prace nad ugruntowaniem podwalin tworzącego się Państwa ma je rozpocząć właśnie w tym kierunku?

Pozatem nasunąć się musi jeszcze jedna wątpliwość. Obecny skład Sejmu nie jest bynajmniej kompetentny. Brak w nim istotnego przedstawicielstwa Wielkopolski i kresów Wschodnich.

Sprawa przedstawicielstwa Śląska Cieszyńskiego równie jest jeszcze przedmiotem rozważań w Komisji konstytucyjnej. Ten niekompletny Sejm miałby więc dziś już powoływać nową władzę zwierzchnią?

Jednocześnie z zagadnieniem władzy zwierzchniej występuje na porządek dzienny sprawa nowego gabinetu. Słyszmy, że gabinet Paderewskiego, jako tymczasowy i sprawujący władzę z polecenia komendanta Piłsudskiego, ma na dzisiejszem posiedzeniu również oddać Sejmowi swoje teki do dyspozycji. Takie stanowisko dzisiejszego premiera, Paderewskiego również uznać należy za słuszne z punktu widzenia formalnego. Sejm istnieje i przeto musi on i w tym wypadku stać się źródłem władzy wykonawczej.

Ale, jeżeliby zmiana gabinetu istotnie nastąpić miała, to również wydaje nam się to nie na czasie z tych samych powodów, o których wyżej wspomniamy.

Zakres pracy twórczej i spraw niecierpiących zwłoki jest tak obfity, zadania jakie stoją dziś przed pierwszym naszym przedstawicielstwem narodowym są tak poważne i trudne, że nie przypuszczamy ani na chwilę, aby większość sejmowa zdecydować się chciała dziś już na tak doniosłe i gruntowne zmiany, które mimo-woli musiałaby, wywołać nowe tarcia i odwrócić uwagę od prac konkretnych i pilnych, na których załatwienie czeka dziś cały Naród.

Dziś przed południem zbierający się konwent senjorów prawdopodobnie określi i ustali stanowisko, jakie Sejm zajmie wobec zapowiedzianego przesilenia.

Nie wątpimy ani na chwilę, że decyzja w tym zakresie powzięta zostanie po głębokim rozważeniu wszystkich konieczności i potrzeb kraju i mamy nadzieję, że wypadnie ona w sensie dalszego tymczasowego piastowania władzy zarówno przez Naczelnika Państwa, jak i przez istniejący gabinet aż do czasu, kiedy skład Sejmu zostanie uzupełnionym jak również opracowaną i uchwaloną będzie konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. K.

Wieści z Bułgarji.

Jak wiadomo, pierwszą bezpośrednią przyczyną przewrotów w Europie środkowej była Bułgarja, przez zawarcie pierwszego prawdziwego zawieszenia broni i wycofania się z wojny światowej.

Od tego czasu, z powodu przerwania komunikacji z Bałkanem, nie dochodziły nas stamtąd żadne wieści. Chyba tylko fantastyczne i tendencyjne zagranicznych agencji telegraficznych.

Obecnie od osoby przybyłej do Warszawy wprost z Sofji dostaliśmy garść

Fałszywe pogłoski o odcięciu Lwowa.

Warszawa 19 lutego. (tel. wł.)

Pogłoska o wysadzeniu mostu i przerwaniu połączenia między Lwowem a Krakowem okazała się fałszywą. Przerwanu uległy tylko połączenia telefoniczne. Gródek Jagielloński i Sądowa Wisznia były ostrzegiwane przez ciężką artylerię ukraińską.

wisdomości przedstawiających prawdziwe położenie na Bałkanie, a w szczególności w Bułgarji.

W maju r. z. sytuacja w Bułgarji zaostriżyła się tak, iż ustąpienie gabinetu Radosławowa, wielkiego zwolennika Niemiec, stało się koniecznym. Miejsce jego zajął gabinet demokratów z Malinowem na czele, orientujący się wręcz przeciwnie. Wśród niebywałych trudności na zewnątrz i na wewnątrz, robionych nawet przez króla Ferdynanda, zajął się on natychmiast przygotowaniami do pokoju separatywnego. Niestety uprzedziły go wydarzenia na froncie salonickim. Dnia 10 września upływał termin zawartej na trzy lata umowy między Bułgarją a Niemcami. Wojsko, żołnierze i oficerowie nawet wyżsi, oświadczyli głównemu dowódcztwu, iż ani dnia dłużej nie pozostaną na froncie po za tą datą. Oświadczało to parę razy od maja do września.

Dziesiątego września dali rządowi 4 dni czasu do zawarcia zawieszenia broni i zaproponowania pokoju. Ale Ferdynand ani słyszeć o tem nie chciał. Dnia 14-go września wojsko wykonało swą groźbę i zaczęło tłumnie opuszczać front, przyczem działy się sceny straszne. Nie był to ruch wcale bolszewicki: rolnik bułgarski nie znosi długiej wojny i nie rozumie stania na froncie i walkienia, gdy wszystko już zdobyte, co zdobytem być miało. Nie był to także ruch republikański: chodziło im tylko o zrzucenie z tronu Ferdynanda, który wtedy jeszcze błagał Niemców o pomoc, głuchy na wolę całego narodu. Jak z każdego ruchu, tak i z tego skorzystały szamowiny, by dopuścić się rozmaitych ekscesów. Skończyły się one szybko: przywódców aresztowano, a resztę rozestano kolejami do domów.

Wypadki na froncie zmusiły rząd do zawarcia zawieszenia broni na warunkach niekorzystnych, byle tylko uratować Bułgarję od zupełnej ruiny. Pod presją wzburzonych wojsk stojących już pod Sofją, „car Ferdynand“ zaakceptował kroki rządu. W czasie tych dni pełnych trwogi i niepokoju, gabinet Malinowa zmienił się na blok wszystkich partji. Nazwał się „Wielkim Kabinetem“. Pierwszą rzeczą, którą się zajął „Wielki Kabinet“, było skłonienie cara Ferdynanda do abdykacji. Misji tej podjął się Teodorow, obecny prezydent min., tłumacząc Ferdynandowi, iż jest to jedyny sposób uratowania Bułgarji i dynastji. Gdy szefowie innych partji powtórzyli mu to samo, car przestał się opierać i podpisał proklamację abdykacji, opuszczając Bułgarję niezłęczany i niezaślony, zabierając ze sobą ks. Cyryla i księżniczkę. W Sofji pozostał sam nowy car — 24-letni Borys — nadzwyczaj popularny i lubiany przez wszystkich. Nagłość wypadków najgorszych i niewypowiedzianie trudna sytuacja, w której się Bułgarja znalazła, włożyły na barki młodego władcy odrazu ciężar nielada. I zapewne zaiszeć by go nie mógł, gdyby nie dzielna i energiczna dłoń T. Teodorowa, który stanął na czele zrekonstruowanego gabinetu wszechpartyjnego. Wszystkie usiłowania Teodorowa są skierowane obecnie ku zachowaniu jedności w narodzie i utrzymaniu we-

Misja koaljantów wraz z gen. Barthelemy wyrusza pod flagą koalicyjną pociągiem pancernym z Przemyśla do Lwowa.

Za życie i zdrowie misji odpowiedzialność ponosi naczelny wódz wojsk ukraińskich.

wnętrznego ładu i spokoju. Jest to narażenie pierwszym i jedynym zadaniem rządu. Bo pozatem rząd ma ręce zupełnie skępowane...

Nadzwyczajne wysiłki wydały nadzwyczajne rezultaty. W całym kraju panuje spokój najzupełniejszy. Destrukcyjne elementy zostały usunięte, wszyscy inni uspokoili się, powróciwszy do domów. W granicach Bułgarji, tych z r. 1913, znajdują się wojska francuskie, włoskie i angielskie, podlegające gen. Franhel d'Esparay. Komendantem korpusu okupacyjnego Bułgarji jest gen. Cétien, rezydującego w Sofji. Wszystkie miasta wzdłuż Dunaju, Morza Czarnego i Egejskiego i inne ważniejsze punkty mają załogi ententy. Wszystko w Bułgarji podlega kontroli i zależne jest od władz okupacyjnych, które zresztą nie mieszają się do spraw administracji państwa.

Naród bułgarski, który nigdy Niemców nie lubił, witał z entuzjazmem wojska ententy. Później entuzjazm ten ustąpił miejsca głuchemu żalowi: entanta na każdym kroku daje Bułgarom poznać, iż wina ich jest wielka i wielka i ciężka musi być pokuta i kara... Dla Bułgarji powtarza się katastrofa z r. 1913, tylko gorsza jeszcze i bardziej w swych skutkach tragiczna. Odcięta od świata, opuszczona przez wszystkich, Bułgarja cierpi z grzechy garski sprzedawczyków. Ginie z niepokoju o swą przyszłość, nie mogąc ani słowa na swą obronę powiedzieć, ani upomnieć się o swe prawa. I albo tonie w ponurej apatii, albo wybucha seubienicznym humorem.

Pozatem życie w Bułgarji jest ciężkie nad wyraz: Zapasy się wyczerpały, surowców żadnych niema, dowóz żaden nie istnieje. Chleba wydają na kartki dziennie po 400 gr. na osobę. Zresztą niema ani cukru, ani mięsa, ani mleka. Niema kawy, herbaty, nafty, obuwia, ani ubrania. Sklepy świecą pustkami, albo są zamknięte i cały szereg banków, które, jak grzyby po deszczu, wyrosły w czasach niemieckich stoją teraz opuszczone i smutne. Gdzieś za plecami władz kwitnie lichwa żywnościowa i mieszkaniowa. Choroba, na którą obecnie Europa cała choruje... Bułgarji także nie wywieść nie wolno, zresztą niema co, ani którady.

Jakie granice będzie miała przyszła Bułgarja o tem nikt z Bułgarów nie wie i lęka się myśleć. Podobno entanta jest za tem, by przyznać Bułgarji granicę 1913 r. plus linję Enos — Midja. Już obecnie Bułgarja zajęła wilalet Adrijanopolski. Z Macedonji zaś stworzonoby samodzielną jedaostkę autonomiczną pod kontrolą ententy. Kociołek bałkański będzie się więc nadal gotował... Serbji będzie Bułgarja musiała dać pewne odszkodowanie.

Czuając się osamotniona na Bałkanie, Bułgarja szuka przyjaciół i oparcia i zwraca oczy ku... Polsce. W Sofji przygotowują wszystko do oficjalnego nawiązania stosunków z Polską. Pozatem utworzyło się w Sofji towarzystwo polsko-bułgarskie z prezesem R. Madzarowem (były poseł bułg. w Petersburgu), którego celem jest zapoznanie Bułgarów z Polską. („Gazeta Warszawska“).

Nowe warunki rozejmu z Niemcami.

Berlin, 19 lutego (PAT).

W piątek, 12 b. m. o godz. 8 po poł. rozpoczęły się rokowania w wagonie salo- nowym marszałka Focha, przez doręczenie listy o nowych warunkach przedłużenia rozejmu. Erzberger odpowiadał dłuższą mową, której treść już ogłoszono.

Nowe warunki Focha: linia demarkacyjna od Polski, rozszerzona umową o do- bętych okrętami handlowymi, które będą wykazywane w przyszłych 6 miesiącach. Przedłużenie rozejmu na czas nieokre- ślony z 3 dniowym wypowiedzeniem, poda- ne jeszcze w nocy z piątku na sobotę do Weimaru i do Berlina.

W sposób niewytłomaczony detaj, de- puzje te przybyły do Berlina dopiero w so- botę przed południem, a do Weimaru w so- botę popołudniu.

Foch żądał odpowiedzi od ministra rzeszy Erzbergera najpóźniej w niedzielę o godz. 12 w południe, zaznaczając, że musi czas wydać rozkazy wojskom.

Ponieważ rząd w Berlinie i Weimarze otrzymał propozycje ententy z wielkim opóźnieniem, przeto minister Erzberger prosił marszałka Focha w sobotę po poł. o przedłużenie terminu do poniedziałku 17 b. m., o godz. 12 w południe.

W sobotę o godz. 6 po poł. marszałek Foch zaczął odpowiadać; Rzejm upływa 17 lutego o godz. 5 rano, ostateczna zatem godzina dla wznowienia nowego przedłuża- nia jest godzina 6 po południu dn. 16 lu- tego, ażeby był czas do wydania wojskom rozkazów. Jeżeli do tej ostatecznej godziny układ nie będzie podpisany, to będą zniewolony wyjechać z Trewiru, a rozejm 17 o godz. 5 rano nie będzie już w mocy.

W sobotę po południu minister Erz- berger wysłał jeszcze dwa pisma do Focha. W pierwszym dokładnie określił stanowisko Niemiec co do przygotowania niemieckiej floty handlowej na zaopatrzenie świata łącznie z Niemcami w środki żywno- ści, nie pozostawiając wątpliwości co do tego, że układ co do żeglugi stanowi nieroz- zerwalną całość z układem żywnościowym i umową finansową, w sprawie zapłaty za żywność oraz że zwłaszcza układ o żeglu- dzie tylko w takim razie może być uszczy- wiony, jeżeli sprawa zaopatrzenia Niemiec w żywność będzie zupełnie wyja- śniona i zabezpieczona.

Ostatecznie do sprawy były przedmiotem obrad w ciągu piątku i soboty w ratuszu trewirskim w gronie znacznej liczby rzeczo- znawców niemieckich i państw ententy pod przewodnictwem podsekretarza stanu barona Brauna z urzędu żywnościowego. Obrady te nie zabezpieczyły zaopatrzenia Niemiec aż do nowych żniw.

W drugim piśmie Erzbergera do mar- szalka Focha zastrzeżone zostało ostateczne przyjęcie lub odrzucenie warunków, oraz postanowiono szereg niemieckich żądań wo- jennych, a w tej liczbie uwolnienie jeńców niemieckich, utrzymanie swobody komunika- cji zwłaszcza w dziedzinie gospodarczej zarówno w obszarach objętych, jako też na wschodzie w części Niemiec zajętych przez Polaków, a dalej przestrzeżenie nie- mieckich praw zwierzchniczych na wscho- dzie i zachodzie, ponowione żądanie, że nie wolno nikogo poddawać śledztwu, lub też karze za kupno i sprzedaż masy, wy- wiezionych z Belgii i Francji potocznej, uwolnienie żeglugi nadbrzeżnej, wreszcie lepsze obchodzenie się z ludnością Alzacji i Lotaryngii, przynależącej się do narodo- wości niemieckiej.

Marszałek Foch w sobotę wieczorem we wspólnym już liście odpowiedział na niemieckie żądania wstępnie:

Tekst układu doręczony wczoraj panu został ustalony przez szefów rządów państw sprzymierzonych. Nie mogą go ani zmie- nić, ani rozszerzyć. Należy zaznaczyć, że w rokowaniach w Paryżu w sprawie nacz-

lenia warunków rozejmu brał udział także prezydent Wilson.

Weimar, 19 lutego (PAT).

Rząd rzeszy przesłał na ręce ministra Erzbergera, jako przewodniczącego niemiec- kiej komisji w Trewirze, następujące za- wiadomienie:

Proszę podpisać układ, ale przedtem doręczycie marszałkowi Fochowi następujące pismem oświadczenie:

Rząd niemiecki uświadamia sobie ogrom skutków, jakie wyniknąć mogą zarówno z przyjęcia, jak i odmówienia podpisania układu. Jeśli rząd zlecił swoim delegatom aby układ podpisali, to stało się w tej myśli, że rządy ententy ochnie szczerze i poważnie pracują nad tem, aby w krótkim okresie czasu, na jaki przedłożono rozejm, odczerzyć świat tak bardzo upragnionym pokojem.

Rząd niemiecki jednakowoż zniewolony jest stanowisko swoje co do 3 warunków rozejmu objąć następującymi uwagami:

1) Układ najzupełniej ignoruje rząd niemiecki, który przecież w formie właści- wej wyzwał z woli narodów. Układ nakłada na Niemcy w postaci surowych roz- kazów i zakazów obowiązki na korzyść po- stawiających Polaków, a mianowicie opróż- nienie bezwarunkowo przez Niemców pew- nej liczby ważnych miejscowości, między innymi Międzyzwole i Zbąszczyń. Miejscow- łości te są w ręku Niemców, przeważnie zamieszkałe przez Niemców i mają pod- wielkie znaczenie dla komunikacji z nie- mieckim wschodem, a przytem mocarstwa ententy nie dają rekwizji co do tego, że Polacy ze swej strony nie przedsięwzię- lub się przywołują nowej akcji szaczej- szęć ludność niemiecką, której obronę rząd niemiecki ma się zreszt w zupełności, będzie traktowana po ludzku; że Polacy uwolnią zakładników niemieckich, których dalsze więzienie wobec nowych faktów utraciło wszelki sens, w końcu, że Polacy podtrzy- mywać będą nadal dotychczasowy dowód żywności na zachód.

Jakkolwiek gotowi jesteśmy wstrzy- mać wojska nasze od akcji zaczepnej tak w Poznaniu, jak i na innych obszarach i chcemy znać ostateczne położenie wojskowe w tych dziedzinach za podstawę tego stanu rzeczy to jednak mamy prawo się spodzie- wać, że i powstańcy polscy trzymać się będą linii demarkacyjnej w przeciwnym bowiem razie musi przysługiwać nam pra- wo obrony ożnej.

2) Niemcy muszą zaznaczyć, że aż do zupełnego wyczerpania swoich sił gospo- darczych i rozprzężenia swoich stosunków komunikacyjnych, usiłowały dopełnić wa- runków rozejmu, a i teraz obiegują spełnić wszystkie punkty, których dotychczas speł- nić nie zdołali.

Wolno jednak Niemcom przypuszczać, że nie będzie się tłumaczyło tych zobow- izań w sposób niezgodny z przyjętymi przez obie strony zasadami prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki, bo inaczej myśli pokoju, opartego na prawie byłaby z góry udaremniona.

Czy adolamy w zupełności sprostać wa- runkom postawionym nam przez najwyższe jawadawco ententy, przyszłość okaże.

Jeżeli stawia się Niemcom, zamiast do- tychczas określonych terminów rozejmu, które uniemożliwiły przygotowanie się do spełnienia warunków, obecnie termin tylko trzydniowy, a w dodatku jednostronny, to jest to niezasadnione utrudnienie naszej sytuacji i w znacznej mierze naraża na szwank spokój i porządek w Niemczech.

Nie możemy się wyżyć się nadziei, że rządy ententy usiądą za stółem, przodu- żając rozejm aż do pokoju preliminarnego wód w układy w sprawach przedłożonych przez Niemcy, jako strony drugiej.

Podpisał: Scheidemann.

waloczy na naszych odległych frontach mam zaszczyt powitać Was panowie. Na pragu swej niepodległości Polska szczęśliwa jest, widząc panów, przybywających do nich w porwie spontanicznej sympatii, by uświę- cić jej wyzwolenie dokonane przez wspa- nią tryumf wielkich mocarstw ententy, którą panowie reprezentujecie. Naród pol- ski, który podczas tej wojny nigdy nie przestawał wierzyć w ostateczny wynik strasznego starcia, wita panów z rado- ścią pełną wzruszenia i nadziei. Naród polski jest i chce pozostać Waszym wier- nym sprzymierzeńcem. Pozyskaliście pa- nowie jego miłość i jego wdzięczność.

Jako wielki wyraz c. i szczerze narodo- wych dziękuję panom za przybycie do nas i wnoszą kielich na cześć Francji, Wielkiej Brytanji, Włoch i Stanów Zjednoczonych, wielkich szlachetnych narodów, które wy- pisały słowa: wolność, prawo i sprawie- dliwość na swoich zwycięskich sztandarach.

Ambasador Noulens odpowiedział Na- czelnikowi Państwa następującym toastem: „Panie Naczelniku Państwa! Przyjęcie któ- rego doznałszy ze strony państwa i rządu polskiego, uświadcza manifestację ludu, których byliśmy przedmiotem od chwili przekroczenia granicy, dowodzi, że dawna tradycja sympatii i przymierza, istniejąca od wieków między Francją a Polską obec- nie wznowia się i rozciąga się na wszyst- kie narody ententy, w których w pierwszym rzędzie stoją Anglja, Stany Zjednoczone i Włochy. Żądanie powierzone moim kole- gom i mnie, aby badać sposoby i warunki pomocy, którą wielkie mocarstwa państwa udzielić Polsce, będzie szczególnie ul- timate datęci sauf nu, które nam Pan zechciał okazać. Zgodność zamierzeń (volontes) na- szych rządów jest już rzeczą pewną. Gwa- rantować będzie ona spełnienie nadziei zwi- ązanych z pomyślnością i wspólnym celem osiągnięcia wolności demokratycznej i po- kojowego rozwoju, o którym pan dopiero co wspominał.

Wnosząc kielich na cześć Polski wiel- kiej i wolnej, na cześć Naczelnika państwa i rządu, którzy kierują jej losami z taką przekipiwością i patriotyzmem.

Podczas przyjęcia mieli sposobność szefowie misji zagranicznej wejść w ścisły kontakt z przedstawicielami Sejmu ustawo- dawczego i poinformować się osobiście od- do rozmaitych interesujących ich spraw po- litycznych i gospodarczych.

Okrety angielskie z żywnością już zaawizowane.

Warszawa 19 lutego. (tel. wł.)

We wtorek wyjechał z Warszawy do Gdańska pułk. Hammont, członek misji angielskiej bawiącej w Warszawie. Pułk. Hammont jest specjalistą dla spraw kole- jowych; ma on zbadać linię kolejową mię- dzy Warszawą a Gdańskiem, aby przeko- nać się, czy nie wymaga naprawy i czy materiał przewozowy jest dostateczny, jed-nocześnie wyjechał do Gdańska pułkowi- nik Wolff, również członek misji angiel- skiej.

Wyjazd jego łączy się z faktem, że w Gdańsku zostały już zaawizowane pły- nące dla Polski statki angielskie z żywnością.

Wilson nie rozumie sprawy Gdańska.

Warszawa 19 lutego. (tel. wł.)

Z Londynu donoszą:

Wysłanie komisji aliantów do Polski, oznacza, że komisja ta ma Polskę poin- formować o trzech rzeczach: 1) o urzędo- wym uznaniu polskiego rządu, 2) o wy- stąpieniu polskich dywizji znajdujących się we Francji, 3) o ewakuacji prowincji Poz- nańskiej przez wojska niemieckie. Przy- puszcza się, że cztery mocarstwa nie poro- zumiały się ostatecznie w tej sprawie.

W francuskich kołach wojskowych są- dzą że w myśl warunków rozejmu wojska niemieckie muszą opuścić Gdańsk. Ne udało się jednak uzyskać na to zgody Wilsona, który robi wrażenie, jakby nie chciał rozumieć słuszności tej sprawy.

Komunikat Sztabu Generalnego.

Warszawa, 19 lutego (PAT).

Litwa i Białoruś: Do Białegostoku weszły nasze wojska.

Grupa generała Listowskiego.

Po zaciętej walce z silniejszym od- działem bolszewików zajęły nasze wojska Anapol, 35 klm. od Kobrynia. Wróg wycofał się ku Drohiczyńskowi pozosta-

wiając na polu walki przeszło 100 zabi- tych i rannych. Z naszej strony straty nieznaczne.

W czasie tej akcji odznaczył się 2-gi batalion pułku białskiego, szwadrony 2 p. ułanów oraz rosyjska drużyna oficerska.

Grupa gen. Rydza Smigłego.

Wolyn: Pod Dorosnem zaatakował Ukraińcy przeważającymi siłami nasz od- dział pod dowództwem podchorąż. Rogo- wskiego. Po długiej walce odparto ich biorąc 8 jeńców.

Grupa generała Romera.

Galicja Wschodnia: Napad Ukraiń- ców na kompanię kolejową, pracującą nad naprawą toru pod Korczowem odparto przy pomocy pociągu pancernego № 14. Pod Rawą ruska zgromadził nieprzyjacieli- większe siły.

Nasze placówki w Potyliczn i Lecnk- czowie (na południe od Rawy ruskiej) zo- stały zaatakowane przez silne oddziały wywiadowcze. Przyjęte ogniem wycofały się one w popłochu. Rawa ruska ostrze- liwana przez artylerię nieprzyjacielską. Jed-nocześnie Ukraińcy uderzyli na Aryst; ataki rozchwiał się w ogniu naszej piecho- ty i artylerji.

Grupa generała Rozwadowskiego.

Ukraińcy bezskutecznie znów próbo- wali przerwać tor kolejowy między Sąd- wą Wisznią a Nosciskami.

Słask Cieszyński: Sytuacja bez zmiany.

Wz. szefa sztabu generalnego pułk. Haller.

Uchwały konwentu seniorów w sprawie władzy zwierzchniej.

Warszawa, 19 lutego (PAT).

Pod przewodnictwem marszałka Tram- czyńskiego odbył się konwent seniorów Je- lem wybadania opinii Sejmu w sprawie za- powiedzianego przez Naczelnika Państwa złożenia władzy. Na podstawie wniosku dr. Bardla konwent seniorów uchwalił tekst uchwały powziąć się mającej na jutrzejszym plenarnym zebraniu Sejmu. Uchwała ta opiewa:

1) Sejm przyjmuje do wiadomości oświadczenie Józefa Piłsudskiego, że składa w ręce Sejmu rządy Naczelnika państwa oraz wyraża mu podziękowanie za pełne trudów sprawowanie urzędu w służbie Oj- czyzyny.

2) Aż do ustawowego uchwalenia tej części konstytucji, która określa zasadnicze przepisy o organizacji naczelnych władz o państwie polskim Sejm powierza dalsze sprawowanie urzędu Naczelnika państwa Józefowi Piłsudskiemu na następujących zasadach:

1) Władzę suwerenną i ustawodawczą w państwie polskim jest Sejm ustawodaw- czy. Ustawy ogłasza marszałek Sejmu a kontrasygnacja prezydenta ministrów i od- nośnego ministra fachowego.

2) Naczelnik państwa jest przedsta- wicielem państwa i najwyższym wykonawcą uchwał Sejmu w sprawach cywilnych i wojskowych.

3) Naczelnik państwa powołuje rząd w pełnym składzie na podstawie porozu- mienia z Sejmem.

4) Naczelnik państwa oraz rząd są od- powiedzialni przed Sejmem za sprawowanie swego urzędu.

5) Akt państwowy Naczelnika państwa wymaga podpisu obojga ministrów.

Wobec tego, że Naczelnik państwa po- jeć zakomunikował konwentowi swoje za- strzeżenia, co do tekstu jednego z punktów uchwały powyższej konwent seniorów po- ruzył marszałkowi Trampczyńskiemu aby osobiście wyjaśnił Naczelnikowi państwa in- tencję konwentu w tej mierze.

Kronika Sejmowa.

Prasa u marszałka Sejmu.

Warszawa, 19 lutego. (PAT.)

Wczoraj wieczorem przyjdym klubu sprawodawców sejmowych przedstawiło się marszałkowi Sejmu Trampczyńskiemu, wyrażając mu hold, jako przedstawicielowi władzy ustawodawczej i prosząc o poparcie dla pracy dziennikarskiej na terenie sej- mowym. Marszałek oświadczył gotowość jaknajdalej idącego poparcia działacza

Przyjęcie misji koalicyjnej przez Piłsudskiego.

Warszawa, 19 lutego. (PAT).

Data 18 b. m. podejmował Naczelnik Państwa w Belwedercie przedstawicieli państw sprzymierzonych obiadem na ich cześć wydanym. Na obiedzie obecni byli szefowie misji: francuskiej, angielskiej, włoskiej i amerykańskiej (p. Noulens, mi- nistrowie pełnomocniczeni Esme Howard i Montague, gen. Kermack, Nessel i Romei Longena. Z powodu wyjazdu do Lwowa nie mogli przybyć gen. Cartou de Villard, prof. Lord i gen. Barthelomy. Ponadto wzięli udział w przyjęciu jako przedstawiciele rządu prezydent ministrów Paderewski, mi- nistrowie: Łukasiewicz, Mintewicz, Prze- smycki, Buglich, Hęcia, pułk. Wroczyński i Eberhardt; jako przedstawiciele Sejmu byli obecni wicemarszałkowie Jakób Boj-

ko, Monaczewski, Osiecki i Ostachowski. Marszałek Sejmu Trampczyński nie mógł przybyć z powodu choroby, a wicemarszał- tek Maj z powodu wyjazdu. Ponadto obe- cni byli redaktorowie uniwersytetu i poli- techniki warszawskiej Kostanecki i Ziwadz- ki, prezydent Warszawy Drzewiecki, pre- zes rady miejskiej Biliński, generałowie: Jajusz, Lesławski, Michałlis, Rodziewicz, Sosnkowski i zastępca szefa sztabu gene- ralnego Haller, podsekretarz dr. Wróblew- ski, szefowie ministerstwa spraw zagra- nicznych Jozko i Okęcki i szef kancelarii cywilnej Naczelnika państwa Car.

Podczas obiadu wniósł Naczelnik państwa następujący toast w języku fra- cuskim: „W imieniu odradzającego się pa- ństwa polskiego i armji polskiej, która wojną

Charakterystyka w Sejmie. Prasa jest ręką lewą parlamentu; kiedy parlament jest nieaktywny to ten podziela prasę. Natomiast wola prasa nawet w czasach normalnych może stać się ostoją zdrowej myśli publicznej. Marszałek suzannem podziela, a prasa warszawska znajduje się na wysokim poziomie jest ideowa i wolna od osobistego traktowania spraw publicznych i kieruje się wyłącznie miłością Ojczyzny.

Wczoraj odbyło się poufne posiedzenie Zw. Ludowo-narodowego. Prof. Dubanowicz zdawał sprawę z działalności Komitetu Narodowego w Paryżu i o sytuacji politycznej zagranicą. W posiedzeniu brał udział poraz pierwszy prof. Dr. St. Głabiński.

Z Rady Miejskiej

Na wczorajsze posiedzenie Rady Miejskiej przybyło 37 radnych.

Przewodniczył dr. Tomaszewski, sekretarzami byli radni Jahrbum i adwokat Stypułkowski.

Przed posiedzeniem dokonano zdjęcia fotograficznego, poczem przewodniczący odczytał porządek dzienny posiedzenia i komunikaty Komisarza Ludowego m. Łodzi w sprawie zakwestjonowania uchwały Rady Miejskiej o wyasygnowanie dla seminarjum niemieckiego w sumie 25,000 mk. i przydziału policji w sprawie wzmianki w prasie o pobiciu przez policję chłopca—żyda, handlującego na ulicy obwarzankami. Według tego komunikatu, przeprowadzone było dochodzenie w tej sprawie, które jednakże inkryminowanego czynu pobicia nie ustaliło.

Oba te komunikaty przyjęto do wiadomości.

Następnie uchwalono popierane przez radnego dr. Konica wnioski o dodatkowym wyasygnowanie zapomóg w wysokości 2,500 mk. dla Pogotowia Ratunkowego i 2,200 mk. dla Koła bałuckiego opieki nad dziećmi, utrzymującego ochronę przy ul. Dworskiej.

Dalej zatwierdzono listę, składającą się z 20 członków i tyluż zastępców do Komisji Szacunkowej przy Zarządzie Skarbowym.

Do czasu zajęła dyskusja nad wnioskiem magistratu w sprawie podniesienia taryfy tramwajowej, a mianowicie za bilet 20 fen. do 30 fen., z 11 fen. do 15 f. i z 8 fen. do 10 fen. Podwyżka ta jest motywowana znacznym zwiększeniem kosztów utrzymania obsługi tramwajowej.

Zgodnie z tym wnioskiem, o ile będzie osiągnięta jakakolwiek nadwyżka dochodów nad wydatkami, to cała ta nadwyżka przechodzi na korzyść kasy miejskiej. Informacji, z ramienia komisji, która była wyłoniona do zbadania tej sprawy, udzielił dr. Konic, popierając w końcu wniosek magistratu.

Przeciw wnioskowi przemawiali radni Rusak i Fatersohn. Oponowali im radni Saks, Stypułkowski i dr. Konic, stwierdzając, że w razie nieuchwalenia tego wniosku tramwaje będą musiały stanąć, co nie leży w interesach szerokiego mas jak również, że obecna chwila, z braku kapitału obrotowego, nie nadaje się do skupu tramwajów przez miasto. Wniosek ten przyjęto jak również i wniosek radnego Wolczyńskiego, zgodnie z którym, od podwyżki cen biletów tramwajowych zwolnioną jest młodzież szkolna. Prócz tego przyjęto wniosek radnego Praszera, w sprawie poczynienia przez magistrat starań, ażeby w ustawie tramwajowej zmienić punkt zabraniający przyjmowania do obsługi wyłącznie chrześcijan.

Uchwalono bez dyskusji wymiar podatku repartycyjnego za rok 1918 i wniosek magistratu w sprawie podwyższenia wynagrodzenia pracowników taniach kuchni za obsługę z 350 do 500 mk. miesięcznie za każde wydane 1000 obiadów.

W końcu poddano dyskusji wniosek nagły dr. Saksy i tow. w sprawie dokonanej wczoraj przez milicję ludową rewizji w domach prywatnych, składach a nawet u pojedynczych osób na ulicy, w poszukiwaniu towarów i rekwizycji ich.

Wniosek motywował radny i poseł do sejmiku dr. Rosenblat, jako świadek naoczny, nawołując Radę do wysłania delegacji do rządu, w celu domagania się zniesienia wszelkich ograniczeń handlu.

Radny Kafanke nie widzi w tej obławie na pakarzy nic nieprawego, mógłby chyba kwestjonować formę w jakiej dokonano obławy.

Obu tym radnym odpowiadał burmistrz Kernbaum, zbijając argumenta jak dr. Rosenblata tak i radny Kafanke, poczem jeszcze raz przemawiał, popierając wniosek dr. Rosenblata.

Dr. Wajs, również naoczny świadek obławy, przyłącza się do wniosku, stwierdzając że odbierano nawet po 2—3 arsz. jakiegoś materiału.

Radny Kafanke, w odpowiedzi zaznaczył, że prócz towarów, znaleziono kilka gorzelnik potajemnych.

Przemawiali jeszcze radni Herc, dr. Saks, który przytoczył szereg faktów, ilustrujących niezupełnie sprawne funkcjonowanie organów rządowych i zgłosił poprawkę do wniosku o zniesienie rekwizycji wszelkich towarów, prócz kontyngentowych,

Po zapisaniu się do głosu radnego Konica, radny dyr. Sanne złożył wniosek o zamknięciu dyskusji, który też większością głosów frakcji żydowskiej i niemieckiej, przeciwko nielicznym głosom radnych, przyjęto. Wobec tego dr. Konic nie był dopuszczony do głosu. Radni z uwagą na to, że kwestja ta jest ważną ażeby po wysłuchaniu jej jednej strony można było decydować o niej, wyszli z sali obrad, wskutek tego z braku quorum, do głosowania nad wnioskiem nie doszło.

Posiedzenie zakończono o godz. 10 m. 30 wieczorem.

Następne i ostatnie posiedzenie Rady w obecnym składzie odbędzie się we wtorek 25 b. m.

Wywożenie pieniędzy zagranicę.

D. 18 b. m. o godz. 12-iej w nocy do dworu st. Łódź-Fabryczna doniesiono, że po ciągiem Nr. 252 ma wyjechać szajka fałszerzy pieniędzy. O powyższem zakomunikowano żandarmowi Smentowi, który też w celu zatrzymania owej szajki pojechał po ciągiem i udało mu się zatrzymać niejaki Karola Balla, pracownika kantoru wymiaru Filipkowskiego. Ball przemycał za granicę pieniądze i złoto. Odebrano od Balla w papierach 60,000 koron, 27,000 marek niemieckich, 1,510 marek w 10-ciu markówkach w złocie, 1,400 w 20-tu mk. w złocie, 50 sztuk 20-to funtów szterlingów w złocie, 3,000 franków w 20 frankówkach w złocie.

Zatrzymanego Balla wraz z powyższą sumą odesłano do żandarmerji przy G. O. w Łodzi.

Ball proponował żandarmowi Smentowi, jako nagrodę, za puszczenie go na wolność wszystkie pieniądze w złocie, lecz Sment odrzucił.

Za należyte spełnianie obowiązków przez komendanta dworca Łódź-Fabryczna por. Wajskiego przedstawiono do nagrody.

Co słyszać nowego?

— Nabożeństwo żałobne.

W kościele św. Krzyża odprawiane zostało nabożeństwo żałobne za dusze poległych żołnierzy polskich podczas wojny. Rzęsście oświetlona świątynia, pośrodku której ustawiono symboliczny katafalk z trumną pokrytą kirem, zapełniły tłumy publiczności. Mszę św. przed wielkim ołtarzem odprawił ks. kanonik Szmidel w asystencji ks. dy. Kuplickiego i Wasiaka. Wielkie podniosłe i zastosowane do chwili obecnej kazanie patriotyczne wygłosił ks. Rybus. Podczas nabożeństwa chór sumowy kościelny wykonał pieśń religijną. Po nabożeństwie odbył się kondukt żałobny dookoła katafalku przy odpowiednich modłach. Odśpiewano „Salve Regina“ a w końcu chórem „Boże coś Polskę“.

— Podziękowanie marszałka Sejmu.

Przydział Łódzkiej Rady Miejskiej otrzymało od marszałka Sejmu Trampczyńskiego depeşe treści następującej: „Obejmując urząd marszałka Sejmu śię serdecznie podziękowanie za życzenia p. zebrane w dniu otwarcia Sejmu konstytucyjnego. Niech Bóg wspiera waszą pracę i jednoczy nas w służbie dla naszej wielkiej ukochanej Ojczyzny“.

— Wybory do Rady Miejskiej.

W myśl rozporządzenia Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 17 lutego r. b. przy czynności odbierania głosów przez Miejskowe Komitety wyborcze może być obecny posiadający czynne prawo wyborcze przedstawiciel każdej z grup wyborców, które zgłosiły listy kandydatów, wobec czego przewodniczący Gł. Kom. Wyb. zawiadamia, iż codziennie w godzinach 5—7 po poł. w lokalu przy ul. Sienkiewicza 3/5 będą wydawane wymienionym przedstawicielom odnośne zaświadczenia na imiennych pismach delegacyjnych, podpisanych przez męża zaufania danej grupy.

Przewodniczący miejscowych Komitetów wyborczych proszeni są o zgłaszanie

się po odbiór kopert do głosowania w piątek dnia 21 i w sobotę dn. 22 b. m. o g. 9—1 i 4—7 pop. w lokalu Gł. Kom. Wyb.

Główny komitet wyborczy wyjaśnia, iż regulamin wyborczy nie przewiduje konieczności rzeknięcia się mandatu przez przewodniczących Komitetów miejscowych w razie wystawienia ich kandydatów na radnych, wobec czego rezygnacje zgłaszane w ostatnim momencie przed najważniejszą czynnością wyborczą nie będą uwzględniane.

— Wiec przedwyborczy Zjednoczenia Narodowego.

W czwartek dnia 20 b. m. o godz. 4 odbędzie się w sali Grohmana wiec przedwyborczy do Rady Miejskiej, urządony przez Zjednoczenie Narodowe.

Bilety wejścia otrzymane można w Polskim Kom. wyborczym Piotrkowska 102.

— Podziękowania.

Komitet pomocy dla walczących obrońców Lwowa, składa niniejszem serdeczne podziękowanie pp. Kotackowskiemu, Długoszowi, Sztylerowi i fir. „Marsin“, za łaskawie ofiarowane kwaty na podwieczorek w kawiarni „S. v. y“, dyrekcji teatru polskiego i kinematografów: Grand-Kino, Casino, Olean, a w szczególności Luny, oraz wszystkim firmom, które pozwalając na kwestę w swych lokalach, przyczyniły się w znacznej mierze do nasilenia funduszu Komitetu.

Komitet pomocy obrońcom Lwowa, składa serdeczne podziękowanie pracownikom warsztatów samochodowych gen. okr. Łódzkiego, Emilji Nr. 5, za nadstawną ofiarę w sumie 568 mk.

— W sprawie dostawy ziemniaków.

Wobec ciągłego podnoszenia cen na ziemniaki przez okolicznych właścicieli oraz niektórych właścicieli ziemskich, Wydział zaprowiantowania miasta, celem zapobieżenia nadal temu niepożądanemu obławowi, porozumiał się z głównym urzędem żywnościowym w Poznaniu w sprawie dostawy ziemniaków do Łodzi. Transporty w ilości 100 wagonów nadechodzą mają pociągami od tygodnia bieżącego do końca marca.

— Z Komitetu rodziału chleba i maki.

Sprawozdanie Łódzkiego Komitetu rodziału chleba i maki za miesiąc styczeń 1919 r. wykazuje, że Komitet otrzymał 1,545,000 kg. maki żytniej, 205,000 kg. pszennej od państwowego urzędu zbożowego w Warszawie oraz 9,822 maki kartoflanej od spółki producentów krochmalu I. Wilski, K. Arkuszewski i S-ka w Warszawie, łącznie 1,759,822 kg. maki.

Oprócz tego otrzymał Komitet od państwowego urzędu zbożowego w Warszawie ogółem 1039751 kg. zboża (żyta, pszenicy i jęczmienia), którego przemiał uskuteczniło w młynach wyłącznie dla potrzeb Komitetu uruchomionych.

W miesiącu sprawozdawczym wypady 2 okresy kart chlebowych 93-oi od d. 6 do 18 stycznia 1919 r. i 94-ty od d. 20 stycznia do 1 lutego 1919 r. Jedną kartą upoważniała do nabycia 6 i pół funta chleba, 1 funta maki, lub 1 i pół funta chleba, 1 funta cukru i 14 funtów ziemniaków, o ile konsument nie odebrał w Wydziale zaprowiantowania miasta karty wwozowej ziemniaczanej na czas od 28 października 1918 r. do d. 31 marca r. b.

Sprzedano w miesiącu styczniu: w 29 sklepach detalicznej sprzedaży chleba żytniego (po 30 i 35 fenigów) za mk. 974,846 k., chleba pszennego (po 50 fen.) za mk. 838,000; w 9 sklepach sprzedaży maki i cukru—maki żytniej po 35 fen. za mk. 28,319 fen. 66; pszennej po 50 fen. za mk. 10,542; maki kartoflanej po 65 fen. za mk. 61,847 50 fen., ryżu. po 2 mk. za mk. 61,847 fen. 50, cukru za mk. 752,489, herbaty za mk. 5910, marmelady po 2,80 za mk. 6979,85 332,400 sztuk papierosów po 8 fen. za mk. 26,592 oraz 69 180 sztuk papierosów po 10 fen. za mk. 6918.

Produkcja 12 plekarń wynosiła 3396978 funtów pieczywa, do czego zużyto 2449105 funtów maki.

— Polskie Tow. badań nad dziećmi.

W piątek d. 21 b. m. o godz. 8 wieczorem w lokalu Towarzystwa, Daniela 44 odbędzie się posiedzenie „Sekcji rozwoju fizycznego dziecka w wieku szkolnym“.

Lekarze szkolni i ochronkowi proszeni są o jaknajliczniejsze przybycie.

— Żądania czeladników rzeźniczych.

Czeladź rzeźnicza przedstawiła właścicielom warsztatów i masarni żądania ekonomiczne, dając termin do 23 b. m., a w przeciwnym razie grożąc ogólnym strajkiem.

Według tych żądań pensja czeladnika I kategorii wynosić ma 150 mk. tygodniowo, II kategorii—120 mk., III—80 mk. tygodniowo. Prócz tego otrzymać mają

codzienne utrzymanie. Dzień roboczy trwać ma 8 godzin.

Plaça obława ma być następująca: pracującego jeden rok 6 mk. tygodniowo, dwa lata 15 mk., 3 lata—30 marek tygodniowo, prócz oalkowego utrzymania.

— Z Cechu Majstrów Fryzjerów.

W niedzielę dnia 16-go b. m. odbył się ogólne zebranie cechu fryzjerów. Zebranie prowadził Starszy Zgromadzenia Cechu Józef Rolik, przy pomocy asesora p. Rybickiego, przy udziale wszystkich członków, gremjalnie zebranych. W porządku czeladników przyjęto 8 w poczet majstrów 5.

— Przedstawiono bilans za rok 1918.

Zgromadzenie posiada własną bibliotekę, składającą się z 458 tomów, między innymi znajdując się tak zwany Biały Klub, z czasów Zygmunta Starego.

Na wniosek Starszego Cechu postanowiono założyć szkołę zawodową dla uczni, sklep kosmetyczny dla członków i kasę emerytalną, by każdego członka zabezpieczyć na starość.

Na wniosek Starszego Cechu postanowiono jednogłośnie zakupić pożyczkę Państwową za tysiąc rubli i na apel p. Rolika złożono na rzecz obrońców Lwowa 81 mk. 50 fen. Nadmienić wypada, że Cech Fryzjerów pierwszy był, który złożył z pomocą swoich członków mk. 307 rb. 3 sre. brem na skarb narodowy. W dowód wdzięczności za prace i usługi jakie oddał starszy Cechu powierzonej mu instytucji ogólne Zebranie na czele z asesorem, złożyło mu gorące podziękowanie.

— Wybrali kamieniczników.

Zarząd Stowarzyszenia „Lokator“ zwrócił się do komisarza ludowego A. Rzewskiego z żądaniem, że niektórzy właściciele domów, w razie odmowy przez lokatorów płacenia podwyższonego komornego zamykają światło elektryczne lub gazowe i za pomocą niedozwolonej prawem represji zmuszają lokatorów do spełnienia swych żądań. Sposób ten stosowany bywa głównie względem krawców, szewców, czapników i t. p., którzy, pracując we własnych mieszkaniach, korzystają z ogólnego licznika, znajdującego się u właścicieli domów. Zarząd Stow. „Lokator“, mającego za zadanie obronę interesów lokatorów, żądał od komisarza ludowego przedstawienia środków przeciwdziałających samowoli kamieniczników. Komisarz Rzewski sprawę skierował do naczelnika policji państwowej celem wydania odpowiedniego rozporządzenia.

— Echo wykrycia jaskini gry.

Jak ustaliło śledztwo, Gryzer, kasjer komitetu opieki nad bezrobotnymi częścią przywłaszczoną sumy 6000 marek przegrał w klubie t. zw. atletów, część zaś w klubie artystyczno-literackim, przy ul. Zielonej nr. 20. Gryzer, po wykryciu sprzeniewierzenia, uciekł z Łodzi.

Aresztowani podczas obławy: kierownik klubu Zygmunt Majewski, oraz członkowie jego rodziny, po złożeniu wymaganej kaucji, zostali wypuszczeni na wolność do sprawy. U Majewskiego przy rewizji znaleziono 25 sztuk monety złotej ukrytej w kaloszach.

— Wykrycie składów paskarskich.

Zarządona przez urząd do walki z lichwą i spekulacją obława, jaką dokonała milicja ludowa wydała dość obfite rezultaty. Szczegółowa rewizja wykazała w jak podstępny sposób żydzi okradali skarb państwa, uciekając się do różnych sztuczek oszukańczych. Za czyny te pociągnięci oni zostaną nie zawodnie do surowej odpowiedzialności.

Stwierdzono, że w sklepach galanteryjnych w dzielnicy staromiejskiej, mających wyłączanie powodzenie na handel galanterją, przechowywane są wielkie zapasy skór, w sklepach z obuwiem znaleziono manufakturę, a w składach z koronkami i różnymi nie nie znaczącymi świecidełkami umieszczonymi w oknach wystawowych, znaleziono stosy kortów i materiałów pluazowych.

W lokalu przy ul. Nowomiejskiej nr. 8, u fabrykanta St. Jarocińskiego, radnego i b. wice-przew. rady miejskiej znaleziono 21,000 metrów towarów. P. Jarociński tłumaczył, że w roku 1914 zawarł transakcję handlową na ujawnione towary.

Również znaleziono w innych lokalach zapasy różnego rodzaju towarów, które skonfiskowano. Widocznie skolligaceni spakarskami—przedstawiciele frakcji żydowskiej bronili enegicznie na posiedzeniu rady miejskiej sprawy paskarskiej.

Jestto hańba dla rzekomych obrońców—ojców miasta—i obrona naszego paskarstwa pada z forum rady miejskiej.

Wrażenia teatralne.

„Kawiarenka“ komedia w 3 aktach Tristana Bernarda.

Utwory Tristana Bernarda cechuje dowcip i pewność samorodny i swoisty, łączący w sobie świeżość i lekkość francuska z ostrym niozo sarkazmem angielskim. Tristan Bernard, jako artysta, to inwidualność na wskroś oryginalna; bystry obserwator z dużą skłonnością do ironizowania nad poczynionami przez siebie spostrzeżeniami, a prztem sapatrujący się na życie i ludzi z uśmiechem wesołego niby sceptyka, który pozornie tak bardzo znowa do serca nie bierze tego wszystkiego... A jednak na dnie każdego czasu rzuca nuta liryzmu. Moje utajone, często zamaskowana dławicem, jakimś nadzwyczajnym karambulem, strzelistym, paradoksem,

wytwornym aforyzmem, j kadyby ten subtelny ironizator wstąpił się się zentymem, jak gdyby ulegał ogólnemu nastrojowi naszych czasów, kiedy to ludzie doszli do tego, że wstydzą się już prawdziwego i szczerzego uczucia... Tak więc wewnętrzny rytm twórczości Tristana Bernarda bije podwójnym tętnem, gdzie dowcip a ironja kamertonowo zgodnie łączą się z liryzmem w jeden akord harmonijny i współbrzmiający.

W „Kawiarence“ dwa pierwsze akty, przedstawiające przygody owego sześcioletniego garsona, który nagle odziedziczył obrzmi spadek posuwają się w tempie prawie farsowym; sytuacje zawiązują się i rozwijają z błyskawiczną szybkością, akcja biegnie potoczyscie i składnie. Pod względem budowy sceniczej zręczność i trafnie ujęte, djalogi misternie przesuwają się, urozmaicając i ożywiając rozwinięta treści fabuły. W trzecim akcie przeważa już nastroj liryczny.

Miła i psychologicznie trafna jest ostatnia scena wyznania Adolfa. Jakiś technicznie p. e. z czystej i szczerą, płynącej z duszy ludzkiej, owiewa ten akt, w którym uzewnętrznia się przed nim niepozobawiona swiętego piętka dusza bohatera sztuki.

Podstawową rolę kelnera Adolfa odtworzył p. K. Tatarkiewicz. Stał on w zupełności na wysokości swego odpowiedzialnego zadania. Wykazał wielką inteligencję i kulturę w przeprowadzeniu roli, karkołomnej dla aktora, nie umiejącego dostatecznie opanować się i wykad dory odpowiedniego umiaru artystycznego. Rola Adolfa łatwo dać może pochop do zbytniego podkreślenia komizmu tej postaci, z uszczerbkiem dla psychologicznej konsekwencji w 3 akcie.

P. Tatarkiewicz świetnie omiął to niebezpieczeństwo. Od początku do końca typ ten przeprowadził logicznie z psychologicznym uczuciem się, a zarazem był lekki, pełen humoru.

Z werwa i zacięciem rolę Bezangery zagrała p. Żbikowska. Dzielnie sekundowała jej p. Sokolska, jako Jacobina, P. Skulska wdzięcznie odgrywała dostad kasjerki, P. Osfeld stworzył dobrze podchwycony typ w roli generała Kerrodca. Pełną komizma postad dał pan Wiśniewski, jako świętyn Philibert. Pozostali grający z rol swych wywiązali się poprawnie.

Wystawa była b. staranna i reżyserja pomyslowa. Cz. G.

Teatr Polski.

Dotychczasowa premiera sztuki B. Nico-demiego. Reż. W. Bięgański.

Jutro „Sędziowie“ i „Warszawianka“ St. Wyspiańskiego.

Główny Komitet Wyborczy do Rady Miejskiej m. Łodzi

niniejszym podaje do wiadomości publicznej, że zostały złożone następujące listy kandydatów do Rady Miejskiej:

Lista № 1.

- 1) Pudlacz Franciszek, lat 39, tkacz, Widzewska 225.
- 2) Rapalski Stanisław, lat 28, piekarz, Widzewska 144.
- 3) Klimaszewski Jan, lat 42, biuralista, Gubernatorska 12.
- 4) Gulewski Józef, lat 31, handlowiec, Rozwadowska 6.
- 5) Kafianke Wacław, lat 37, handlowiec, Długa 12.
- 6) Remiszewski Antoni, lat 38, b. nauczyciel, Południowa 42.
- 7) Koziołkiewiczówna Adela, lat 36, nauczycielka, Andrzeja 18.
- 8) Zakrzewski Andrzej, lat 32, ślusarz, Fabryczna 2.
- 9) Kiermas Antoni, lat 26, tkacz, Koperaiika 15.
- 10) Płucieniak Stefan, lat 31, tkacz, Sądowa 33.
- 11) Luboński Teofil, lat 39, kooperatysta, Targowa 47.
- 12) Bednarek Antoni, lat 37, stolarz, Piotrkowska 253.
- 13) Przybylski Wincenty, lat 28, tramwajarz, Składowa 86.
- 14) Danielewicz Józef, lat 58, inkasent, Kijowska 10.
- 15) Łęcki Atanazy, lat 44, kontroler tr., Średnia 58.
- 16) Dolecki Władysław, lat 27, biuralista, Szkołna 34.
- 17) Węglowski Jan, lat 39, kooperatysta, Widzewska 123.
- 18) Miorzyński Bolesław, lat 41, robotnik, Pawia 24.
- 19) Wileczyński Wład., lat 27, kooperatysta, Kamienna 10 (Chojny).
- 20) Drabarek Maksymilian, lat 45, nauczyciel, Złota 6.
- 21) Kałużński Franciszek, lat 25, stolarz, Drewnowska 49.
- 22) Kozanecka Jadwiga, lat 37, nauczycielka, Średnia 14.
- 23) Gertner Karol, lat 38, pr. gazowni, Widzewska 90.
- 24) Łęzowska Eleonora, lat 42, robotnica, Gubernatorska 15.
- 25) Zarzycki Franciszek, lat 46, murarz, Ogrodowa 27.
- 26) Izdebski Roman, lat 30, ślusarz, Widzewska 146.
- 27) Wójcicki Franciszek, lat 30, kooperatysta, Średnia 58.
- 28) Szędolowa Tekla, lat 32, robotnica, Opatowska 2.
- 29) Marciniak Józef, lat 28, tramwajarz, Składowa 88.
- 30) Skawiński Wincenty, lat 39, drukarz, Andrzeja 32.
- 31) Pol Teofil, lat 38, tkacz, Fabryczna 5.
- 32) Guzowski Józef, lat 23, krawiec, Pabjanicka 85.
- 33) Orzechowski Czesław, lat 29, tramwajarz, Przędzalniana 10.
- 34) Jasiewicz Wiktor, lat 29, ślusarz, Brzezińska 65.
- 35) Wukowski Stanisław, lat 27, tramwajarz, Zytunia 10.
- 36) Kuczyński Jan, lat 32, piekarz, Widzewska 196.
- 37) Gizziar Bolesław, lat 34, ślusarz, Fabryczna 1.
- 38) Carlukowska Ljana, lat 32, biuralistka, Juljusza 19.
- 39) Mielczarek Józef, lat 33, robotnik, Aleksandrowska 47.
- 40) Zybert Piotr, lat 62, murarz, Rokicińska 10.
- 41) Palmowski Feliks, lat 44, stolarz, Chłodna 8.
- 42) Cieślak Stanisław, lat 39, stolarz, Widzewska 82.
- 43) Markowski Stanisław, lat 35, odlewnik, Zarzewska 84.
- 44) Sawicki Jan, lat 50, piekarz, Główna 32.
- 45) Kaczmarek Karol, lat 31, fryzjer, Wólczajska 144.
- 46) Sielnicki Adam, lat 43, stolarz, Nawrot 45.
- 47) Stepien Władysław, lat 33, inkasent, Bałucki Rynek 3.
- 48) Braun Edward, lat 35, szewc, Bałucki Rynek 8.
- 49) Kozanecki Stanisław, lat 39, stróż, Rokicińska 41.
- 50) Werner Władysław, lat 31, tkacz, Grzybowa 10.
- 51) Kryan Stefan, lat 31, drukarz, Piotrkowska 281.
- 52) Sykuta Józef, lat 42, odlewnik, Zarzewska 46.
- 53) Aniołczyk Ignacy, lat 31, buchalter, Ewangelicka 15.
- 54) Słoniewski Stanisław, lat 36, szewc, Graniczna 6.
- 55) Lambrecht Kazimierz, lat 54, stolarz, Nowo-Cegielniana 27.
- 56) Łęcki Marcin, lat 50, majster fabr., Kunitzera 54.
- 57) Tadeusik Edward, lat 25, ślusarz, Dębowa 20.
- 58) Endrich Józef, lat 23, stolarz, Przędzalniana 37.
- 59) Sałagacki Ignacy, lat 36, szewc, Srebrzyńska 9.
- 60) Nowakowski Jan, lat 30, przedsiębiorca, Przędzalniana 56.
- 61) Siaboszowa Marja, lat 36, robotnica, Nowo-Zarzewska 39.

Lista Nr. 2.

- 1) Zinger Bernard (vel Zynger), lat 26, naucz., Południowa 42.
- 2) Fein Marek (vel Fein Majer), lat 35, technik bud., Dzielna 86.
- 3) Rozensal Maksymilian, lat 26, nauczyciel, Dzielna 85.
- 4) Kempner Nute, lat 52, majster beton., Skwerowa 6.
- 5) Kuczyński Chaim, lat 38, majster krawiec., Piotrkowska 37.
- 6) Fuks Ignacy, lat 25, majster fabr., Zakątna 54.
- 7) Goldberg Majer, lat 32, majster piekarski, Targowa 95.
- 8) Hoffman Izrael, lat 51, rzemieślnik, Wschodnia 50.
- 9) Herszkowicz Moszek, lat 39, majster stolarski, Dzielna 20.

Lista Nr. 3.

- 1) Müller Adolf, lat 55, robotnik, Leszno 51.
- 2) Otto Alfred, lat 31, biuralista, Zarzewska 24.
- 3) Uta August, lat 31, nauczyciel, Wólczajska 117.
- 4) Gerhardt August, lat 43, pastor, Aleja Kościuszki 57.
- 5) Pollak Emil, lat 29, star. nauczyciel akad., Andrzeja 52.
- 6) Kropf Henryk, lat 34, robotnik, Nowo-Zarzewska 88.
- 7) Sznell Adolf, lat 38, biuralista, Grabowa 16.
- 8) Gross Fryderyk, lat 64, nauczyciel, Kilińskiego 160.
- 9) Krause Reinhold, lat 31, monter, Aleksandrowska 68.
- 10) Bäumler Fryderyk, lat 64, robotnik, Wólczajska 214.
- 11) Felde Klara, lat 32, szwaczka, Miłsza 25.
- 12) Frede Adolf, lat 31, biuralista, Benedykta 34.
- 13) Bayer Olga, lat 30, nauczycielka, Pańska 100.
- 14) Kleber August, lat 37, magazynier, Rzgowska 27.
- 15) Francel Alfred, lat 28, inżynier technolog, Orla 15.
- 16) Zirkler Aleksis, lat 28, biuralista akademik, Widzewska 108.

Lista Nr. 4.

- 1) Holenderski Lew, lat 37, prac. handlowy, Pas. Szulca 4.
- 2) Rozenowicz Dawid, lat 33, d-r. medycyny, Dzielna 9.
- 3) Zylberbogen Józef, lat 29, inżynier agronom, Benedykta 37.
- 4) Zynger Singer Estera, lat 26, kand. nauk filol., Południowa 42.
- 5) Tabakshlat Izrael, lat 23, majster tkacki, Skwerowa 5.
- 6) Berzer Dawid, lat 26, robotnik hac., Kamienna 18.
- 7) Lewin Lejzer, lat 27, nauczyciel, Pas. Szulca 4.
- 8) Topiński Samuel, lat 40, prac. biurowy, Pańska 18.
- 9) Korpel Mojżesz, vel Mozes, lat 53, robotnik, Brzezińska 5.
- 10) Nudelman Lejbusz, lat 25, robotnik, Zachodnia 54.
- 11) Fuks Josef, lat 44, kooperatysta, Pas. Szulca 4.
- 12) Opatowski Heras, lat 35, kelner, Wschodnia 45.

Lista Nr. 5.

- 1) Bialer Szulam, vel Salomon, lat 44, fabrykant, Pas. Majera 1.
- 2) Kaplan Abram Majer, lat 52, wł. domu, Piotrkowska 16.
- 3) Mazenberg Lejb Jakób, lat 35, fabrykant, Główna 47.

- 4) Berman Chil Icek, lat 69, kupiec, Południowa 13.
- 5) Kenigsberg Szlama Aron, lat 52, wł. domu, Zielona 5.
- 6) Wojdysławski Icek, lat 52, wł. domu, Piotrkowska 189.
- 7) Karpf Majer, lat 59, wł. domu, Średnia 17.
- 8) Joskiewicz Abram, lat 54, kupiec, Piotrkowska 121.
- 9) Wojdysławski Aron Józef, lat 64, fabrykant, Piotrkowska 123.
- 10) Gałęwski Chaim, lat 41, kupiec, Krótka 4.
- 11) Magulies Józef, lat 45, kupiec, Zawadzka 18.
- 12) Landa Szyja Jakób, lat 58, wł. domu, Staro-Zarzewska 9.

Lista Nr. 6.

- 1) Adamski Władysław, lat 30, robotnik, Ogrodowa 28.
- 2) Ks. Albrecht Jan, lat 47, ksiądz, Kunicera 6.
- 3) Binkowska Anna, lat 41, robotnica, Zawadzka 14 (Bał.)
- 4) Zadrowski Stanisław, lat 30, sędzia, Południowa 4.
- 5) Tomczyński Józef, lat 43, robotnik, Wesola 8.
- 6) Watten Ignacy, lat 49, lekarz, Al. Kościuszki 53.
- 7) Groszkowski Wiktor, lat 50, aptekarz, Szkołna 12.
- 8) Wolny Władysław, lat 30, robotnik, Przędzalniana 31.
- 9) Turski Franciszek, lat 42, buchalter, Grabowa 82.
- 10) Pawlak Michał, lat 34, szewc, Przędzalniana 30.
- 11) Wojałowski Rajmund, lat 50, nauczyciel, Złota 7.
- 12) Klebaszowski Leonard, lat 42, tramwajarz, Wysoka 16.
- 13) Sawicki Jan, lat 56, nauczyciel, Przejazd 77.
- 14) Pal Feliks, lat 30, pracownik biurowy, Przejazd 48.
- 15) Cyrański Adam, lat 28, robotnik, Szkołna 28.
- 16) Dubas Dominik, lat 49, robotnik, Przędzalniana 59.
- 17) Buda Jan, lat 52, robotnik, Pańska 53.
- 18) Stupecki Stanisław, lat 27, woźny, Przejazd 68.
- 19) Olszewska Konstancja, lat 38, szwaczka, Niccała 5.
- 20) Duryś Józef, lat 40, tramwajarz, Rybna 3.
- 21) Kurzawa Michałina, lat 36, robotnica, Wróbla 5.
- 22) Sierpińska Helena, lat 34, robotnica, Widzewska 86.
- 23) Kempa Jakób, lat 39, robotnik, Sienkiewicza 91.
- 24) Buła Szczepan, lat 56, drobny kupiec, Zachodnia 17.
- 25) Wajdner Karol, lat 40, malarz, Nawrot 53.
- 26) Herc Józef, lat 52, robotnik, Przędzalniana 49.
- 27) Szcześpańska Józefa, lat 35, robotnica, Konstanynowska 53.
- 28) Zaniewski Bolesław, lat 46, woźny, Widzewska 64.
- 29) Kłewska Marja, lat 23, robotnica, Sienkiewicza 79.
- 30) Jankowski Piotr, lat 38, robotnik, Gubernatorska 4.

Lista Nr. 7.

1. Dr. Draude Markus, lat 49, kuznierz, Długa 46.
2. Dr. Rosenblatt Jerzy, lat 46, lekarz, Piotrkowska 35.
3. Rusak Alkon Aleksander, lat 33, inżynier, Pas. Szulca 3.
4. Praszkiert Gerson, lat 36, inżynier, Wólczajska 2.
5. Helman Mozes, lat 45, wł. domu, Cegielniana 25.
6. Babiacki Ajzyk Edward, lat 40, kupiec, Pańska 77.
7. Langleben Abram, lat 46, handlowiec, Południowa 9.
8. Jarblum Michał, lat 40, handlowiec, Widzewska 41.
9. Wajs Ludwik, lat 41, woźniar, Piotrkowska 189.
10. Szepska Sara, lat 28, nauczycielka, Dzielna 7.
11. Krakauer Lejzer, lat 39, majster fryz., Piotrkowska 39.
12. Brod Hirs, lat 29, handlowiec, Długa 95.
13. Perelman Abram, lat 33, dyr. gimnazjum, Dzielna 35.
14. Herzberg Samuel, lat 58, kupiec, Pas. Szulca 15.
15. Lange Klara, lat 48, Pas. Szulca 5.
16. Tieman Bernard, lat 34, drogistka, Zgierska 20.
17. Harzstark Horzel, lat 37, rabin, Ceglina 26.
18. Szajniak Moszek, lat 40, drukarz, Średnia 11.
19. Tobiasz Aron, lat 59, kupiec, Cegielniana 61.
20. Kopel Natan, lat 67, kupiec, Piotrkowska 21.
21. Karo Eljasz, lat 52, wł. domu, Ogrodowa 3.
22. Tenenbaum Abram, lat 36, redaktor, Al. Kościuszki 24.
23. Jaffe Lajb, lat 49, kupiec, Cegielniana 36.
24. Herszkowicz Salomon Benjion, lat 50, kupiec, Piotrkowska 70.
25. Joel Eljasz, lat 32, woźniar, Skwerowa

Lista Nr. 8.

1. Wolczyński Józef, lat 39, robotnik, Konstanynowska 20
2. Koźmiński Leon, lat 59, inżynier, N. Targowa 9.
3. Antczakowski Andrzej, lat 42, rzemieślnik, Piotrkowska 73
4. Nowosielski Jan, lat 47, kupiec, Juljusza 87
5. Chwałbiński Leon, lat 44, urzędnik, Juljusza 97
6. Brzeziński Maksymilian, lat 35, woźny, Cienna 118
7. Kwiatkowska Janina, lat 31, nauczycielka, Przejazd 40
8. Dębowski Leon, lat 34, wł. domu, Poprzeczna 18 (Chojny)
9. Chmielnicki Walenty, lat 47, tramwajarz, Rokicińska 68
10. Dr. Skusiewicz Feliks, lat 44, lekarz, Andrzeja 18.
11. Krasuski Eugenijusz, lat 40, inżynier, Tylna 12.
12. Sokolowski Ignacy Piotr, lat 39, kolejarz, Miłsza 61.
13. Olejniczak Antoni, lat 37, drobny kupiec, Wspólna 5.
14. Zdanikowski Filip, lat 43, rzemieślnik, Zielona 32
15. Tomaszewski Kazimierz, lat 43, nauczyciel, Ogrodowa 26
16. Wagner Józef, lat 39, robotnik kooperat. Gubernatorska 56.
17. Piotrowski Zygmunt, lat 35, ślusarz, Przejazd 43.
18. Borkowski Jan, lat 56, kupiec, Piotrkowska 126
19. Gajówna Walentyna, lat 48, prac. handlowa, Orla 23
20. Jasiak Adam, lat 38, rzemieślnik, Nawrot 72
21. Dybezyński Czesław, lat 32, kupiec, Sienkiewicza 53.
22. Raabe Zygmunt, lat 39, rzemieślnik, Piotrkowska 118.
23. Miszcak Adam, lat 31, drobny kupiec, Nawrot 56
24. Kała Władysław, lat 29, robotnik, Poprzeczna 3 (Chojny)
25. Dawidowicz Lareł Jan, lat 51, rzemieślnik, Zakątna 65
26. Wśchickowa Marja, lat 55, nauczycielka, Sienkiewicza 20
27. Winczewski Błażej, lat 32, wł. domu robotnik Promyka 14 (Koziny)
28. Trautwein Adolf, lat 50, kupiec, Piotrkowska 73
29. Ładzińska Wanda, lat 34, felczka, Konstanynowska 5.
30. Majewski Stanisław, lat 56, rzemieślnik, Miłsza 34
31. Kaczorowski Bronisław, lat 38, kooperatysta, Długa 3
32. Musiałowiczowa Józefina, lat 53, krawcowa, Piotrkowska 168
33. Madaliński Leon, lat 45, rob. kooperatysta, Rokicińska
34. Osiński Wincenty, lat 52, rzemieślnik, Marysińska 4
35. Rogacki Stanisław, lat 29, prac. Elekrowni, Andrzeja 58.
36. Popielawski Kazimierz, lat 35, inżynier, Emilji 18.
37. Kulisz Piotr, lat 43, rzemieślnik, Widzewska 91.
38. Rakoszczyńska Antonina, lat 37, akuszerka, Franciszkańska 58
39. Kaweckki Konstanty, lat 30, kupiec, Przejazd 46.
40. Złotnicki Andrzej, lat 34, rob. kolejowy, Składowa 21

41. Janiszewski Teofil, lat 49, robotnik, Rzgowska 94 (Chojny)
42. Brukańska Marja, lat 50, bez zawodu, Andrzeja 5
43. Kiliński Franciszek, lat 33, rzemieślnik, Piotrkowska 155
44. Wolanowska Augustyna, lat 52, nauczycielka, Cegielniana 86
45. Janyś Jan, lat 44, sklepikarz, Dzielna 23
46. Zborowski Franciszek, lat 28, tapicer, Długa 21
47. Perczyński Aleksander, lat 36, rob. kooperat., Sosnowa 165
48. Marcewicz Konstanty, lat 46, murarz, Szkołna 13
49. Benedek Bolesław, lat 34, inżynier, Radwańska 19
50. Zielonka Teofil, lat 41, sklepikarz, " " 53.
51. Jabłońska Zofja, lat 40, nauczycielka, Wysoka 28
52. Kowalewski Wacław, lat 47, tkacz, Andrzeja 53
53. Pogorzelska Janina, lat 39, pielęgniarz, Główna 59
54. Siwczak Franciszek, lat 32, sklepikarz, Wólczajska 83
55. Jaroszyńska Bronisława, lat 29, kupcowa, Juljusza 37
56. Czajka Józef, lat 35, robotnik, Szkołna 5
57. Kowalewski Leokadia, lat 49, bandażystka, Konstanynowska 28
58. Józwiak Antoni, lat 41, stróż, Cegielniana 46
59. Leszewski Michał, lat 50, robotnik, Łęczycka 34
60. Czernik Antoni, lat 44, " " Grabowa 19
61. Gabara Jan lat 38, " " Emilji 42.

Lista Nr. 9.

- 1) Szymański Ludwik, lat 27, przedsiębiorca, Rozwadowska 19.
- 2) Sadozyński Kazimierz, lat 34, kolejarz, Nawrot 92.
- 3) Wojewodzki Wacław, lat 39, inżynier, Nawrot 72.
- 4) Pokorski Błażej, lat 36, robotnik, Widzewska 144.
- 5) Korn Ludwik, lat 31, nauczyciel, Cegielniana 69.
- 6) Nowakowski Bolesław, lat 31, tramwajarz, Zytunia 14.
- 7) Macińska Stanisława, lat 28, nauczycielka, Zarzewska 65.
- 8) Jaranowski Franciszek, lat 28, kooperatysta, Rozwadowska 15.
- 9) Kotkowski Bolesław, lat 37, handlowiec, Nawrot 43.
- 10) Swiderski Roman, lat 35, elektryk, Wodna 9.
- 11) Wasilewski Tomasz, lat 39, nauczyciel, Nowo-Pańska 3.
- 12) Surmański Jan, lat 31, cieśla, Długa 170.
- 13) Pietrzewski Józef, lat 38, robotnik, Rzgowska 101.
- 14) Gajowska Marja, lat 25, robotnica, Sosnowa 1.
- 15) Borysławski Cezaryusz, lat 41, handlowiec, Słosa Pabjanicka 54.
- 16) Zawisza Józef, lat 38, ekspedjent, Ogrodowa 28.
- 17) Fichna Bolesław, lat 28, pionier, Szkołna 34.
- 18) Waszkiewicz Ludwik, lat 30, nauczyciel, Widzewska 109.
- 19) Gergert Ignacy, lat 42, prac. w biurowy, Józefa 2.
- 20) Hliszer Edward, lat 30, handlowiec, Zakontna 63.
- 21) Unieszowski Julian, lat 53, n. uczytel, Widzewska 106a.
- 22) Jmcki Kazimierz, lat 33, mechanik, Radwańska 63.
- 23) Królikowski Józef, lat 30, prac. biurowy, Piotrkowska 145.
- 24) Dudziński Jan, lat 25, robotnik, Średnia 53
- 25) Czajkowski Jan, lat 43, kolejarz, Widzewska 52.
- 26) Pudlacz Stefan, lat 30, tramwajarz, Brzezińska 39.
- 27) Herc Władysław, lat 41, woźniar, Piotrkowska 59.
- 28) Powaska Ludwik, lat 33, prac. gazowni, Juljusza 19.
- 29) Siomski Adolf, lat 35, bankowiec, Pas. Szulca 16.
- 30) Pfajfrowa Marja, lat 29, nauczycielka, Orla 23.
- 31) Tomczak Feliks, lat 27, kooperatysta, Rokicińska 39.
- 32) Lewandowski Józef, lat 40, elektryk, Kunitzera 24.
- 33) Tomczyk Wawrzyniec, lat 38, brukarz, Miynarska 3.
- 34) Gabryjelski Paweł, lat 48, portier, Targowa 36.
- 35) Bednarek Jan, lat 40, przedsiębiorca, Rzgowska 196.
- 36) Mataszewski Walenty, lat 45, murarz, Kelma 3.
- 37) Papis Kazimierz, lat 39, nauczyciel, Nowo-Cegielniana 41.
- 38) Krawenkiewicz Zofja, lat 35, pracownica, Wólczajska 226.
- 39) Wasiak Antoni, lat 42, tkacz, Drewnowska 60
- 40) Górka Anna, lat 35, pracownica, Towarowa 28.
- 41) Kaczmarek Andrzej, lat 30, robotnik, Lubelska 12.
- 42) Niedźwiedzki Jan, lat 48, robotnik, Warszawa 22.
- 43) Kaźmierczak Andrzej, lat 30, robotnik, Chłodna 14.
- 44) Durko Adam, lat 26, prac. biurowy, Przędzalniana 57.
- 45) Maciński Stefan, lat 39, przedsiębiorca, Zarzewska 65.

Lista Nr. 10.

1. Lichtenztein Izrael, lat 36, nauczyciel, Pas. Szulca 11
2. Margolis Aleksander, lat 31, lekarz, Sienkiewicza 18.
3. Poznański Chaim Lejb, lat 39, buchalter, Piotrkowska 92
4. Baumgarten Nusen, lat 25, prac. handlowy, Lipowa 25
5. Polak Dawid, lat 39, nauczyciel, Wschodnia 55
6. Nutkiewicz Boruch, lat 34, handl. biurowy, Konstanynowska 6
7. Jakubowicz Golda, lat 25, szatoperka, Targowa 23
8. Zelmanowicz Efraim, lat 38, tkacz, Zakątna 30
9. Morgental Józef, lat 25, tkacz, Aleksandrowska 24
10. Weksler Icek Majer, lat 32, tkacz, Zielona 6
11. Rosenberg Gerson, lat 38, tkacz, Aleksandrowska 10.
12. Rosencweig Helena, lat 27, haiciarka, N. Cegielniana 28
13. Morzejlut Elia, lat 33, tkacz, Pieprzowa 12
14. Zeligier Mojżesz, lat 31, prac. handlowy, Dzielna 11
15. Lis Jakób, lat 53, snowacz, Widzewska 67.

Lista Nr. 11.

1. Lenczycki Dawid, lat 51, kupiec, Dzielna 35
2. Kaplan Abram Majer, lat 52, wł. domu, Piotrkowska 16.
3. Schönwitz M ks, lat 45, prokurent, " " 182
4. Rosenblatt Maurycy, lat 47, wł. domu, Pasad Majera 11
5. Lutotynowicz Leon, lat 56, inżynier, Przejazd 36
6. Kaustfeld Wolf, lat 43, majster mularski, Cegielniana 114.
7. Feltdowicz Jakób, lat 51, wł. domu, Widzewska 78
8. Rosenstrauch Abram Josef, lat 64, wł. domu, Widzewska 78
9. Majerowicz Chaim, lat 55, kupiec, Krótka 6a
10. Dozranicki Mendel, lat 58, wł. domu, Ewangelicka 7
11. Sochaczewski Chaim vel Herman, lat 55, buchalter, Zielona 17
12. Kroll Michał, lat 62, wł. domu, Zawadzka 36
13. Jakubowicz Josef vel Jozef, lat 47, wł. domu, Konstanynowska
14. Jüngster Jakób, lat 60, kupiec, Krótka 12
15. Goldberg Barnab, lat 66, wł. domu, Cegielniana 12
16. Rajcher Wolf vel Wilhelm, lat 63, wł. domu, Południowa 28.

Lista Nr. 12.

1. Włodarski Władysław, lat 52, aptekarz, Aleksandrowska 56
2. Marciniak Tomasz, lat 37, rob. Otyli 21, prez. i tkacz. zw. rob.

- 3. Nagzdowski Bolesław, lat 37, gospodarz, Marysińska 11
- 4. Kowalewski Stanisław, lat 89, prefekt, Spacerowa 14
- 5. Piarszński Stefan, lat 30, robotnik, Wisk 6
- 6. Zitelienewski Józef, lat 49, gospodarz, Bałucki Rynek 106
- 7. Dobrzeński Władysław, lat 35, nauczyciel, Zgierska 169
- 8. Sosnowski Bolesław, lat 32, handlowiec, Cienna 121
- 9. Michalak Anna, lat 38, zajęcie dom we, Pieprzowa 21
- 10. Pietrzak Roch, lat 59, obywatel, Zawadzka 15
- 11. Bałaziński Stanisław, lat 42, nauczyciel, Klinka 4
- 12. Kuzłowicz Stanisław, lat 54, rzemieślnik, Zgierska 24
- 13. Lipowski Władysław, lat 30, obywatel, Lućmierska 11
- 14. Gorzkowski Konstanty, lat 45, kupiec, Marysińska 18

Lista Nr. 19.

- 1. Rindsztein Michał, lat 55, kupiec, Piotrkowska 51
- 2. Holtrecht Abram, lat 52, lekarz, 26
- 3. Librach Jakób, lat 43, handlowiec, Średnia 33
- 4. Hirsz Rafał, lat 51, blacharz, Długa 63
- 5. Doński Leon, lat 33, inżynier, Krótka 12.

Lista Nr. 12.

- 1) Szwejcar Abraham, l. 52 nauczyciel, Średnia 46-48.
- 2) Jakubowicz Izidor, l. 51, nauczyciel, Kilińskiego 28.
- 3) Koflowna Regina, l. 35, nauczyciel, Ekaterjaburska 20.
- 4) Lubasnowa Janina, l. 34, nauczycielka, Pańska 58.
- 5) Jabienko Wanda, l. 25, nauczycielka Zachodnia 36.

Lista Nr. 13.

- 1) Deryng August, l. 53, przemysłowiec, Miłsza 58.
- 2) Graesser Hugo, l. 37, prac. handl., Średnia 30.
- 3) Baumgart Wilhelm, l. 45, rzemieślnik, Wodna 21.
- 4) Jarišch Brunon l. 39, wł. nieruchomości, Piotrkowska 153
- 5) Haberman Edward, l. 39, dyr. gimn. Orla 3.
- 6) Buhle Juliusz, l. 37 technik, Hipoteczna 10.
- 7) Zilke Ida, l. 43, bez zawodu, Juliusza 36.
- 8) Hadrija Enl, l. 44, kupiec, Senkiewicza 100,
- 9) Schmidt Leon, l. 55, obywatel, Bałucki Rynek 3.
- 10) Roczacz Antoni, l. 46 prac. handl. Andrzeja 53.
- 11) Teakler Rudolf, l. 47, piekarz, Widzewska 37.
- 12) Lipiński Adolf, l. 47, wł. sklepu, Główna 54.
- 13) Schmidt Eugeniusz, l. 33, chemik, Widzewska 11.
- 14) Kamiesz Irma Franc, l. 29 b. zawodu, Zarawska 42.
- 15) Wende Wilhelm Marek, l. 43, kier. biura, Zgierska 99.
- 16) König Teodor, l. 46, przemysł. Sosza Pabjanicka 49.

- 17) Krause Otton, l. 39, wł. cegielni, Sosza Pabjanicka 45.
- 18) Herzog Ludwik, l. 52, przemysłowiec, Wodna 33.
- 19) Wagner Henryk, t. 55, przemysłowiec Przejazd 10.
- 20) Martiń Helena, l. 51, bez zawodu Al. Kościuski 81.

Lista Nr. 14.

- 1) Przedpełski Feliks, l. 57, inżynier, Zachodnia 52.
- 2) Stankiewicz Ludwik, l. 40, tkacz, Radwańska 17.
- 3) Eperński Kazimierz, l. 32, farbiarz, Andrzeja 56.
- 4) Siedlanowski Józef, l. 44, przedsiębiorca, Pańska 93.
- 5) Czarnecki Rudolf, l. 39, tkacz, Piotrkowska 17.

Lista Nr. 15.

- 1) Bette Izidor, l. 50, lekarz, Piotrkowska 6.
- 2) Kuperman Izrael l. 33, prac. bankowy, Zawadzka 25.
- 3) Hartman Józef, l. 50, aptekarz, Brzezińska 11.
- 4) Fuks Izrael l. 60, kupiec, Zgierska 52.
- 5) Hermelin Herman, l. 33 drogistą, Zawadzka 9.
- 6) Bornstein Moszek, l. 39, kupiec Skwerowa 16.
- 7) Zytelfeld Isek, l. 58, wł. domu Zgierska 76.
- 8) Bergier Salama, l. 38, kupiec Zgierska 50.
- 9) Kessel Israel Aron, l. 36, tkacz, Młynarska 9.
- 10) Lufner Dawid, l. 43 kupiec, Dolna 4.
- 11) Eschbaum Herz Wolf, l. 42, kupiec, Wschodnia 65.
- 12) Nrenberg Abram Herz, l. 35, cukier. Aleksandrowska 19.
- 13) Samulewicz Dawid, l. 40, kupiec, Zgierska 11..
- 14) Pudłowski Chaim Jozef, kupiec, Zgierska 30.
- 15) Sztajn Ludwik, l. 43, drogistą, Brzezińska 20.

Lista Nr. 16.

- 1) Pogonowski Józef, lat 44 aptekarz, Główna 5.
- 2) Friedrich Teodor, lat 50, wł. domu, Konstantyn. 13.
- 3) Kutow Gustaw, l. 65, wł. domu, Zachodnia 36.
- 4) Majewicz Stanisław, l. 59, wł. domu, Południowa 6
- 5) Neugebauer Ludwik, l. 46, wł. domu, Wólczańska 135
- 6) Szymankiewicz Ign., 38, wł. domu, Przejazd 65
- 7) Wolski Józef, 51, kupiec, Konstantynowska 11
- 8) Bocheński Tomasz, 60, wł. domu, Zgierska 11
- 9) Lange Julian l. 50, wł. domu, Przejazd 67-69
- 10) Palmer Juliusz, l. 64, wł. domu, Pańska 39
- 11) Suligowski Mieczysław, l. 54, inż., Długa 72

- 12) Zucker Albert, l. 53, bankowiec, Wschodnia 51
- 13) Meissner Zygmunt, l. 43, wł. domu, Piotrkowska 163
- 14) Sukiert Wł., l. 57, wł. domu, Konstantynowska 57
- 15) Bechtold Hugo Artur, l. 46, wł. domu, Piotrk. 142
- 16) Kaliński Józef, l. 61, wł. domu, Zarawska 23

Lista Nr. 17.

- 1) Tomaszewski Antoni, l. 41, lekarz, Andrzeja 3
- 2) Buchowski Józef, l. 53, inż. ur. ed. państw. Zawadzka 1
- 3) Dłuskiowski L. l. 37, inż. b. urz. kom. N. rot 56
- 4) Herb Miecz. l. 46, hand. nauk handl. Al. Kościuski 69
- 5) Eadelman Filip, l. 37, dr. fil. insp. szk. 93
- 6) Brojerski Al. l. 45, naucz. Zabłotna 30
- 7) Jakowski R. l. 32, dr. pr. s. dzieła Al. Kościuski 93
- 8) Kłebman Jerzy l. 46, inż. Skwerowa 12
- 9) Gałazka T. l. 38, inż. (urzęd. państw. Senkiewicza 31
- 10) Cynarski Marjan, l. 38, sędzia śledczy, Miłsza 19
- 11) Szwaicer Adam l. 51 nauczyciel, Średnia 46
- 12) Mchelis Bronisław, l. 43, urz. fabr. Piotrk. 293
- 13) Roman Edmund l. 47, zarząd. druk. państw. Wólcza 110
- 14) Lewy Jakób l. 38 prawnik, Ewangeliońska 5
- 15) Skalski S. l. 43, lekarz insp. okr. R. k. d. 47
- 16) Grabiński Jan. l. 52, inż. insp. szk. N. Czerw. 111
- 17) Horodyński Włodzisław l. 40, handl. W. dzewska 101
- 18) Kowalski Stefan, l. 45 naucz. Konstantynowska 51
- 19) Osikowski Feliks l. 43 urzęd. starb. Piotrkowska 107
- 20) Rymaszyna Aniela l. 30 urzęd. sądowa, Pułta 9
- 21) Ekerkuast Al. l. 38, inż. T. rgowa 28
- 22) Kon Piotr l. 53, adw. przysięgły, Przejazd 6
- 23) Kozłowski Kaz. l. 44, urzęd. państw. S. kolna 33
- 24) Starkiewicz Leon, l. 43, dyr. szk. N. T. rgowa 19
- 25) Steinhardt Izidor, l. 47, urzęd. fabr. Zawadzka 35
- 26) Lewicki Józef, l. 51, bankowiec Piotrkowska 99
- 27) Gustowski Julian, l. 48, referent, Zakłonna 80
- 28) Kępiński Henryk l. 51, bankowiec, Senkiewicza 34
- 29) Wred Henryk l. 38, prawnik, Senkiewicza 34
- 30) Gajdziński Stanisław, l. 48, urzęd. państw. Zawadzka
- 31) G. dberg A. l. 28, arch. urzęd. mag. Andrzeja 13
- 32) Hżycki J. l. 49, urzęd. państw. Rostkowska 30
- 33) Kirszanek Tapeusz l. 29 kand. praw, Dzielna 64

UWAGA: Wyborcy głoszący na liście № 9 obowiązani postawić pod № 9-ym kropkę, lub przecinek, w przeciwnym razie № 9 uważany będzie za Nr. 6.

Przewodniczący Głównego Komitetu Wyborczego do Rady Miejskiej Sędzia Okręgowy: Stefan Cygański.

Łódź, dn. 19 lutego 1919 r.

Pierwsze i najtańsze źródło!

Karty, stalówki, ołówki, papiery kancelaryjne, atramenty i tusze, gumy do wycierania, bloki notesowe, kalendarze, księgi handlowe, pocztówki i t. p. Hurtowy skład papieru i materiałów piśmiennych oraz wydawnictwo kart pocztowych A. I. Ostrowski, Łódź, Piotrkowska 55, filja w Warszawie, Bielańska 13.

Zatwierdzone przez Władze Wynajmu Lokali „INFORMATOR” Łódź, Piotrkowska 84.

POSZUKUJE:

- 1 pokój w śródmieściu dla stowarzyszeń.
- 3-4 pok. z wył. (jeden porządnie umebl.) dla Inst. Państw.)
- 4-5-6 pok. dla lekarzy w śródmieściu.
- Posesja z zabudow.: stajnią, szop. remizą i t. p. dla zakładu mleczarskiego.
- Lokal odpowiedni na restaurację w śródmieściu.

MA DO WYNAJĘCIA:

- 1 duży pokój za mk. 500 rocznie przy ul. Cegielińskiej.
- 1 pok. z kuchn. przy ul. Piotrkow. za mk. 350 rocz.
- 4 pok. z kuchn. w oficynie i pięt. za 1400 m. rocz.
- i inne różne lokale.

Biuro „Informator”

udziela wszelkich informacji i przyjmuje zapisy od 9 do 1 i od 2 1/2 do 6 wiecz.

Hotel p. f. Manteuffla :: Pierwszorzędną Polska Restauracja :: wydać wykwintne obiady. Wł. J. Petrykowski

Znana Biała Sala do dyspozycji na podwieczorki, uczyty, zabawy i wesela.

Ogłoszenie.

Wszystkie ogłoszenia o zagubieniu paszportów i dokumentów należy ogłaszać w Urzędowej Gazecie, której redakcja znajduje się przy ul. Pasaż Majera № 10.

Naczelnik Policji B. Zbrozek.

MAJSTER

zdolny mechanik, umiejętny zarządca w rozdziale robót systematyczny, energiczny, potrzebny do fabryki budowy maszyn. Zgłoszenia piśmiennie możliwie z odpisem świadectw dotychczasowej pracy połać do administracji pisma pod „Majster” 174-3

Zaproszenie

Wszyscy członkowie Zrzeszeń Kulturalnych i Zawodowych, które przystąpiły do Konfederacji proszeni są o przybycie na

Informacyjne Zebranie Przedwyborcze,

które odbędzie się w piątek, dn. 21 lutego, o godz. 7 wiecz. w sali Domu im. Kilińskiego (dawn. Resursa Rzemieślnicza, Widzewska 117)

Komitet Organizacyjny Konfederacji Zrzeszeń Kulturalnych i Zawodowych.

Dr. H. Sadkowski

Choroby wewnętrzne (specjalnie żołądka i kiszki) Łódź, ul. Piotrkowska № 120 Od 9-11 r. i od 5-7 po poł.

Dr. Feliks Skusiewicz

powrócił. ul. Andrzeja № 13 Choroby skórne i weneryczne. Łódź przyjąć: od 9-11 i od 5-7 i pół p. p. Panie 11-12 rano. 349-1

Dr. Jelnicki

powrócił. Choroby skórne i weneryczne Św. Emili 18 (róg Widzewskiej) 10-12 i 5-7, kobiety 4-5. 151-10

Dr. L. PRYBULSKI

Specjalista choroby skórne, włosów, wenerja i niemoc piciowa. ZAWADZKA 1, róg Piotrkowskiej. Przyjmuje od 9-2 i 4-8, Panie 5-6.

Dr. W. STANISŁAWSKI

b. ordynator szpitala Miejskiego w Odesie. Choroby skóry, dróg moczowych i weneryczne. Przyjmuje od 12-2 i 4-6. Przejazd № 40 m, 7 (obok poczty).

Biuro Prośb i Zażaleń

Aleksandra Gersdorfa. Łódź, Piotrkowska 84. Prośby. Memorjały. Opracow. u s t a w. Tomaczenia. Skargi. Referaty.

Chrześcijańska LECZNICA

chorób zębów i jamy ustnej Sienkiewicza № 33, Najlepsze ZĘBY sztuczne i plomby Leczenie homeopatyczne.

Jadę zaraz do Moskwy

i z powrotem. Mogę załatwić różne sprawy, a także wziąć listy, Hotel, Victoria № 61 od 1-1 4-5. 183-1

OLEJE

cylindrowy, maszynowy, wulcanowy, samochodowy, Wazelina w ładunkach całonocnych wagonowych, i na beczki sprzedaje firm „Tiffelium” Warszawa, Koszykowa 7. 256-3

Ogłoszenia drobne.

A. A. A. Reszt i najtańszej sprzedaje H. Srebrnik w Łodzi, Piotrk. 84, II pięć front. Łokiet tow. wełn. na Bekiesz i burki od 30 mk. na Ubrania uczniowskie. 30 „ na Męskie i skautowskie. 35 „ na Dziecinne. 14 „ na Spodnie. 20 „ na Kamizelki sztuczki. 25 „ na Pałta. 28 „ na Słonie i kostjomy. 15 „ na Bluzki wełniane. 8 „ Alpagi i cangi dub. 20 „ Chustki. 18 „

A. A. A. B. Tania wy.

przedaj resztek. Skorzystajcie z okazji 50 proc. taniej niż ceny zw. Rozmaite resztki na męskie, damskie i dziecinne ubrania i pałta. Towary na bluzki, watalina na czapki, bostony, szewioty, welury chustki zimowe, jedwabie na bluzki barchany fanelę, cangi, spódniczki halki. Nabyć można prawie za połowę ceny. Łódź, Widzewska № 40 m. 10, front, II p. na prawo.

Chcesz nauczyć się języka kto się nadysłańcie jaskowych list do Adm. „Straży Polskiej” dla Wieniawy. 237-3

Chcesz nauczyć się języka kto się nadysłańcie jaskowych list do Adm. „Straży Polskiej” dla Wieniawy. 237-3

Chcesz nauczyć się języka kto się nadysłańcie jaskowych list do Adm. „Straży Polskiej” dla Wieniawy. 237-3

Chcesz nauczyć się języka kto się nadysłańcie jaskowych list do Adm. „Straży Polskiej” dla Wieniawy. 237-3

Chcesz nauczyć się języka kto się nadysłańcie jaskowych list do Adm. „Straży Polskiej” dla Wieniawy. 237-3

Chcesz nauczyć się języka kto się nadysłańcie jaskowych list do Adm. „Straży Polskiej” dla Wieniawy. 237-3

Chcesz nauczyć się języka kto się nadysłańcie jaskowych list do Adm. „Straży Polskiej” dla Wieniawy. 237-3